

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945

Nr 262 (11 316)

Poznań, czwartek, 4 grudnia 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Końcowe przemówienie Stanisława Kani na VII Plenum KC PZPR

Konstruktywna działalność w imię obrony robotniczych praw i interesów

We wtorek zakończyło obrady VII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W drugim dniu obrad kontynuowana była dyskusja nad referatem Biura Politycznego KC PZPR. Ponadto podjęto uchwały, a na zakończenie głos zabrali sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

VII Plenum dobiega końca. W dyskusji głos zabrali 48 towarzyszy. Obrady trwały długo, jest już późna pora. Pozwolcie więc, że nie ustosunkuję się do każdego ze zgłoszonych w czasie obrad wniosków. Jest to po prostu dzisiaj niemożliwe. Zamierzamy je przeanalizować na jednym z najbliższych posiedzeń Biura Politycznego. Postaramy się również możliwie szybko poinformować o zajętych stanowiskach.

Dyskusja na plenum była dyskusją ludzi odpowiedzialnych i głęboko zatroskanych o przyszłość spraw nam najbliższych — Polski i socjalizmu. Była ona krytyczna wobec Biura Politycznego, rządu, jego organów. Komitet Centralny, podejmując problem w sposób krytyczny i rzetelny, umacnia swoją pozycję najwyższej władzy partii w okresie między zjazdami. Jest to istotny element w rozwoju sytuacji w naszym kraju, rozwoju prowadzącego do umocnienia siły wewnętrznej partii. Nasza dyskusja potwierdziła, że nie ma innej drogi niż linia VI Plenum Komitetu Centralnego. Przy różnych akcentach w tej sprawie Komitet Centralny był jednomyślny, że jest to linia rozwiązywania konfliktów poprzez dążenie do porozumienia, rozwiązywania konfliktów środkami politycznymi poprzez konfrontację polityczną. Jest to linia socjalistycznej odnowy. Z samej nazwy wynika, że nie idzie o kurs nowy, że przywracamy funda-

mentalne wartości socjalizmu, przywracamy ideologiczne wartości leninizmu w życiu naszej partii, że orientujemy się na rozwój socjalistycznej demokracji.

Czym jest kurs odnowy? Jaka jest jego polityczna treść? Z samej nazwy wynika, że chodzi nam o przywrócenie fundamentalnych wartości socjalizmu, przywrócenie leninowskich norm w życiu naszej partii. Chodzi o rozwój socjalistycznej demokracji, połączonej z poszanowaniem prawa i umacnianiem dyscypliny. Jest to jednocześnie kurs na umocnienie pozycji klasy robotniczej w życiu partii i państwa, na umocnienie przewodniej roli partii, na unowocześnienie zarządzania i kierowania socjalistyczną ekonomiką i socjalistycznym państwem.

Zgodnie stwierdziliśmy na obecnym posiedzeniu, że socjalistycznej odnowy grożą różne niebezpieczeństwa, że trzeba wezwać partię i wszystkich na szarych sojuszników do walki o linię wytyczoną na VI Plenum. W tym celu musimy sami działać konsekwentnie, zmieniać pewne nawyki, przezwyciężać nie dowiad niektórych ogniw władzy. Było to przedmiotem krytyki. Ale to co jest zasadnicze dziś, to co najbardziej grozi naszej socjalistycznej odnowie, to przede wszystkim chaos w gospodarce narodowej, nieodpowiedzialne posługiwanie się strajkami. Jest wiele przejawów samowoli, która prowadzi do anarchii, jawnie antysocjalistycznej działalności wręcz kontrrewolucyjnej. Te niebezpieczne sytuacje zaostbra działalność przeciwników socjalizmu. O tym słusznie wskazując m. in. na reakcyjne, skrajnie nacjonalistyczne oblicze tak zwanej Konfederacji Polski Niepodległej, która w wysuwaniu programu obalenia siły ustroju socjalistycznego w Polsce.

Z drugiej strony czołowy przedstawiciel KOR-u tak w razę swoje nadzieje: „Proszę

sobie wyobrazić, że w Polskich Kolejach Państwowych, w których cały ruch podporządkowany jest jednemu odgórnemu ustalonemu rozkładowi jazdy, wprowadzono nagle pewną ilość pociągów, kursujących zgodnie z rozkładem jazdy ustalonym demokratycznie przez kolejarzy czy pasażerów. Takimi właśnie pociągami są niezależne związki zawodowe w systemie, w którym całe życie społeczne sterowane jest przez partynopaiństwową centralę”. Z powyższego logicznie wynika, że w takiej sytuacji musi nastąpić zderzenie pociągów pędzących według różnych rozkładów jazdy. W tym miejscu należy postawić pytanie. Czy ktoś z działaczy „Solidarności” zgodzi się na takie pojmanie roli swojego związku? Kto chce przekształcić nowe związki w pociąg pędzący ku zderzeniu? Ku katastrofie?

Wielką odpowiedzialność ponoszą wobec narodu, jego historii, wszyscy ci, którzy igrają z takim niebezpieczeństwem. Nasz głos niech będzie głosem ostrzeżenia i stań się głosem przestrogi. Anarchia nigdzie na świecie nie jest i w Polsce być nie może matką porządku. Nie pozwolimy, żeby w togach obrońców interesów robotniczych prowadzono do działalności sprzeczną z tym właśnie celem, sprzeczną z socjalizmem. Można nie być zwolennikiem socjalizmu, można go nie lubić, ale niebezpiecznym jest, kiedy próbuje się godzić w jego podstawowe zasady ustrojowe, w jego racje klasowe i narodowe, to już inna sprawa. Tacy ludzie powinni się czuć w Polsce źle. Mówił Lenin, że ta tylko rewolucja jest coś warta, która potrafi się sama obronić. Nasza, polska rewolucja wniosła do historii ruchu robotniczego wielkie wartości. Dowiodła że kiedy jest zagrożona, potrafi się bronić skutecznie.

Wygraliśmy naszą rewolucję, obroniliśmy władzę ludową nie tylko dlatego, że byliśmy silni orężem, ale dlatego

go, że stali za nami głębokie historyczne racje, dlatego, że chcieliśmy budować inny świat, inne życie niż to, które było udziałem robotników i chłopów w latach władzy burżuazji.

Byliśmy dotychczas niezwykłe cierpliwi, zdaniem niektórych towarzyszy, może zbyt tolerancyjni i kompromisowi. Nasze stanowisko wynikało z troski o spokój wewnętrzny. Pragniemy spokoju. Spokój potrzebny jest narodowi. Dziś jednak sytuacja jest inna, niż była jeszcze półtora miesiąca temu. Dziś wyraźniej widać, co to anarchia i jakie szkody Polsce przynosi. Społeczeństwo dostrzega to krytycznie i szczerze pragnie pokoju i stabilizacji.

Komitet Centralny otrzymuje tysiące listów, w których wyraża się z jednej strony jednoznaczne poparcie dla linii VI Plenum Komitetu Centralnego, linii porozumienia, ale równocześnie niepokój o skutki szerzącego się rozprężenia. Znaczącym echem odbił się apel kobiet ze Zduńskiej Woli. Otrzymujemy nie mało listów od weteranów, od robotników, od matek, od młodych ludzi, wyrażających niepokój o rozwój sytuacji w kraju. A więc jest potrzeba i są warunki, żeby działać bardziej stanowczo i będziemy działać stanowczo, zgodnie z linią, jaką przyjęliśmy na VI Plenum Komitetu Centralnego i którą potwierdziliśmy jednoznacznie dzisiaj.

Zwracamy się do zwolenników socjalizmu, do wszystkich patriotów, do ludzi dobrej woli: twórzmy razem front rozsądku i odpowiedzialności w obronie najwyższych wartości narodowych, w obronie spokoju wewnętrznego. Jeśli tego zabraknie, powtórzmy to jeszcze raz — wszystko inne może utracić sens.

Praw ekonomicznych oszukać się nie da, zlekceważone dzisiaj, dadzą o sobie znać jutro, ze zdwojoną, zwielokrotnioną siłą.

Dokończenie na str. 3

Odezwa Komitetu Centralnego PZPR

RODACY!

Ważą się losy narodu i kraju! Przedłużające się niepokoje doprowadzają naszą Ojczyznę do krawędzi gospodarczego i moralnego wyniszczenia. Nadal znajdujemy się w fazie ostrego kryzysu politycznego. Jego skutki mogą okazać się groźne dla naszych podstawowych narodowych interesów.

Wszystkich Polaków ogarnia głęboka obawa o dalsze losy Ojczyzny, o zachowanie ciężko wypracowanych owoców powojennego trudu, o dzień jutrzejszy polskich rodzin.

Nadszedł czas skupienia się wszystkich realistycznie myślących ludzi w naszym kraju wokół wspólnej linii rozsądku i odpowiedzialności. Linia ta została zapoczątkowana przez VI Plenum KC PZPR. Ostatnie posiedzenie Komitetu Centralnego z całą mocą je potwierdza i rozwija. Partia odwołuje się do zbiorowej mądrości narodu. Nie zmarzniętym wielkiej wspólnej szansy! Nadzieje na odnowę mogą być realizowane tylko na gruncie socjalizmu. Rozwój ludowości oraz gwarancje niepodległości mogą się umacniać tylko w ramach socjalistycznego państwa.

Nasza partia nieodwracalnie wzięła kurs na przywracanie blasku ideałom sprawiedliwości społecznej i normom moralno-etycznym, na troskę o wysoką godność człowieka.

Komitet Centralny PZPR na VII plenarnym posiedzeniu w pełni potwierdził przyjętą przez nowe kierownictwo linię odnowy życia politycznego w kraju. Jest to linia konsekwentnej realizacji postulatów klasy robotniczej, rolników, inteligencji, wszystkich środowisk. Jest to płaszczyzna wspólnych działań naszej partii ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Jest to kierunek na pełne przestrzeganie zawartych porozumień i ustaleń ze związkami zawodowymi, ze stowarzyszeniami naukowymi i twórczymi.

Partia opowiada się jednocześnie za dalszym pogłębieniem stosunków i rozszerzaniem płaszczyzny współdziałania dla dobra Ojczyzny i narodu między państwem i Kościołem katolickim.

Uczynimy wszystko by dzieło odnowy mogło rozwijać się w duchu zawartych porozumień. Aby tak się stało niezbędne jest zapewnienie przez klasę robotniczą i wszystkich ludzi pracy socjalistycznego nurtu nowo narodzonych form demokracji samorządowej.

Nie mogą być one nadużywane przeciwko własnemu, socjalistycznemu państwu, jego podstawom ustrojowym. A są jednak w Polsce ludzie, którzy nie ukrywają swoich kontrrewolucyjnych zamiarów. Pokrzyżujmy ich plany. Nie możemy dopuścić do tego by stali się siewcami anarchii i chaosu. Zło wyrządzone naszemu krajowi przez nieodpowiedzialny woluntaryzm nie może być z każdym dniem pogłębiane przez siebiepańską samowolę. Potępienia przez nas arogancja władzy nie może być zastępowana arogancją nowego typu, lekceważącą porządek prawny i zawarte porozumienia.

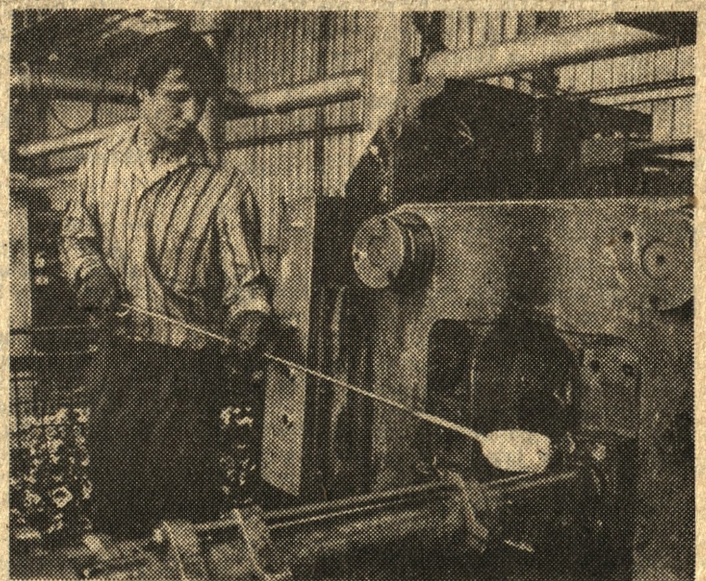
Ciągnąc się od pięciu miesięcy akcje strajkowe, rozprężenie i niska wydajność pracy prowadzą do stale pogarszania i tak niezmienne trudnej sytuacji gospodarczej, godząc we wspólny interes, oddalając szansę wyjścia z kryzysu.

Obywateli!

Przeciwstawiamy się dalszej eskalacji niepokoju! Twórzmy

Dokończenie na str. 3

„Nimet“ splota kredyty



Nowoczesna odlewnia zbudowana w Zakładach Metalowych „Nimet” w Nisku (woj. tarnobrzezkie) jest jednym z pierwszych obiektów zrealizowanych w ramach inwestycji do produkcji licencyjnego ciągnika. Zgodnie z założeniami kredyt dewizowy splotany jest już eksportem odlewów do Anglii.

Na zdjęciu: zalewanie formy ciśnieniowej.

CAF — Fot. — Łokaj

Z udziałem ministra J. Górskiego

Samorządność i autonomia uczelni tematem posiedzenia Senatu UAM

INFORMACJA WŁASNA

W Sali Lubrańskiego Collegium Minus Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyło się wczoraj nadzwyczajne posiedzenie Senatu tej uczelni, na którym obecny był minister, który poinformował o przebiegu prac nad zmianami w modelu szkolnictwa wyższego przedstawiając m. in. „tan” prac nad ustawą o szkolnictwie wyższym. Szef resortu ustosunkował się też do niektórych przedłożonych propozycji i postulatów. Odpowiadał również na pytania zadawane przez uczestników posiedzenia.

Na zakończenie głos zabrał minister, który poinformował o przebiegu prac nad zmianami w modelu szkolnictwa wyższego przedstawiając m. in. „tan” prac nad ustawą o szkolnictwie wyższym. Szef resortu ustosunkował się też do niektórych przedłożonych propozycji i postulatów. Odpowiadał również na pytania zadawane przez uczestników posiedzenia.

Wig

XXII Plenum CK SD

(PAP) Jak informuje Centralny Komitet Stronnictwa Demokratycznego 3 bm. na XXII plenarnym posiedzeniu obradowali CK stronnictwa. Głównymi tematami obrad którym przewodniczył Tadeusz W. Mityczak były funkcjonowanie rad narodowych oraz zadania SD w nowej sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej kraju. W dyskusji wyrażało niezadowolenie z dotychczasowej działalności rad narodowych jako przedstawicielskich organów władzy państwowej. Podkreślano konieczność przywrócenia im roli suwerennego gospodarza terenu. W związku z tym istotną sprawą staje się uchwalenie nowej ustawy o radach narodowych. Nowa ustawa powinna wyraźnie określić uprawnienie i zadania rad narodowych oraz urzeczywistniać ideę ich nadrzędności nad terenową administracją. Rady muszą dysponować budżetem, decydować o planie społeczno-gospodarczym rozwoju terenu.

Centralna akademія Dnia Górnika

Pozdrowienia i wyrazy głębokiego szacunku

(PAP) Wczoraj, w przededniu górnicy Barbórki, zgodnie z wieloletnią tradycją, odbyły się centralne uroczystości Dnia Górnika — 1980. Na Śląsk przybyli z tej okazji przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych.

O godzinie 16 w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze rozpoczęła się centralna akademія Dnia Górnika. Na uroczystości przybyli: I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Józef Pińkowski, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Andrzej Ziabiński. Na centralnej akademię Dnia Górnika zabrał głos I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania. W imieniu Komitetu

Centralnego partii i naczelnych władz państwowych, przekazał on górnikom słowa gorących pozdrowień i głębokiego szacunku. Szczególnie serdecznie zwrócił się do weteranów pracy pod ziemią, do matek i żon górników, do kadry z naszych kopalń, a także do górniczej młodzieży.

S. Kania podkreślił poważanie, jakim praca górników — trudniejsza i niebezpieczniejsza od innych — cieszy się w polskim społeczeństwie, które docenia jej znaczenie dla codziennego życia każdego Polaka, dla rozwoju gospodarki i socjalistycznego państwa.

Obchody Dnia Górnika, zapoczątkowane 3 bm. we wszystkich ośrodkach przemysłu węgelnego w kraju.

Obradowali ministrowie

obrony państw Układu Warszawskiego

(PAP) W dniach 1—3 bm. odbyło się w Bukareszcie kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw — Stron Układu Warszawskiego.

W posiedzeniu uczestniczyli ministrowie obrony państw — Stron Układu Warszawskiego, naczelny dowódca i szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych.

Posiedzeniu przewodniczył minister obrony narodowej Rumunii generał-major Constantin Olteanu.

Komitet Ministrów Obrony rozpatrzył zagadnienie bieżącej działalności Zjednoczonych Sił Zbrojnych i przyjął odpowiedne uchwały.

Uchwały Komitetu Centralnego

Zgodnie z artykułem 29 statutu PZPR Komitet Centralny postanawia zwołać IX Nadzwyczajny Zjazd Partii na przełomie pierwszego i drugiego kwartału 1981 roku.

Komitet Centralny powołuje Komisję Zjazdową w zaleconym składzie.

(Pełny skład opublikowały dzienniki PZPR, poniżej zamieszczamy listę osób z Wielkopolski powołanych do tej komisji).

Przewodnictwo Komisji Zjazdowej Komitet Centralny powierza I sekretarzowi KC, towarzyszowi Stanisławowi Kani.

Komisja Zjazdowa ze swego składu powoła Prezydium i Sekretariat Komisji oraz określi zasady swej pracy.

Zadaniem Komisji Zjazdowej będzie przygotowanie projektu dokumentów programowych, stanowiących podstawę w dyskusji przedzjazdowej.

Zobowiązuje się Komisję Zjazdową do wnikliwej analizowania ocen, wniosków i propozycji zgłaszanych w dyskusji i właściwego ich wykorzystania w dokumentach przygotowywanych na zjazd.

Komisja Zjazdowa w swej pracy kierować się powinna potrzebą zapewnienia udziału szerokich kręgów członków partii w wypracowywaniu programu IX Zjazdu. W tym celu komisja będzie na bieżąco rozpatrywała propozycje organizacji partyjnych przesyłane do Komitetu Centralnego, a także, w miarę potrzeb, powoła zespoły robocze, w których skład wchodzić mogą działacze i eksperci nie będący członkami komisji.

W miesiącu grudniu br. podstawowe organizacje partyjne w oparciu o materiały VII Plenum KC ustala na zebraniach partyjnych problemy, które ich zdaniem winny być tematem prac Komisji Zjazdowej. Terenowe instancje partyjne przekazują te problemy do Sekretariatu Komisji. Materiały przekazane z POP Komisja Zjazdowa wykorzysta w trakcie opracowania projektu też na IX Zjazd oraz propozycji zmian w statucie PZPR.

Komitet Centralny upoważnia Biuro Polityczne do podjęcia niezbędnych prac organizacyjnych, związanych z przygotowaniem Zjazdu.

Warszawa, grudzień 1980 r.

VII PLENUM KC PZPR

★

W związku z odpowiedzialnością za błędy w polityce społeczno-gospodarczej i ideologicznej, a także za niesłuszne decyzje, które stały się przyczynami obecnej kryzysowej sytuacji oraz wskazaniem VI Plenum KC PZPR, że odpowiedzialność ta umiejscawia się przede wszystkim w centralnych ogniwach partii i władzy, VII Plenum KC PZPR uznaje za niezbędne określić odpowiedzialność partyjną tow. Edwarda Gierka i tow. Piotra Jaroszewicza.

Sprawa tow. Edwarda Gierka nie mogła być rozpatrzona przez VI Plenum Komitetu Centralnego z powodu jego choroby. Tow. Edward Gierek również w obecnym plenum mimo zaproszenia nie uczestniczy.

Komitet Centralny PZPR stwierdza, że:

— 1) Niemożliwe jest dalsze odkładanie rozpatrzenia odpowiedzialności tow. Edwarda Gierka. Był on w ciągu ponad 9 lat I sekretarzem Komitetu Centralnego. Wiele słusznych, akceptowanych społecznie decyzji oraz przedsięwzięć politycznych, społecznych i gospodarczych w latach siedemdziesiątych dokonał się z jego inicjatywy i przy jego współudziale. Dotyczy to w szczególności wyjścia z kryzysu grudniowego, podjęcia i zaawansowania szeregu programów gospodarczych i społecznych.

Jednocześnie na tow. Edwardzie Gierku ciąży poważna osobista odpowiedzialność za samowolę w polityce ekonomicznej i społecznej, za ignorowanie praw ekonomicznych i nie liczenie się z opiniami krytycznymi. Najważniejszym błędem tow. Edwarda Gierka było stworzenie sprzecznego z zasadami partii układu stosunków i metod działania w kierownictwie partii. Sprzyjał on intryganctwu oraz zastępowaniu rzeczywistej demokracji pozorami. Komitet Centralny, Biuro Polityczne i Sekretariat absorbowane były sprawami drugorzędnymi, a sprawy o zasadniczym

znaczeniu rozstrzygane były poza nimi. Tow. Edward Gierek ponosi także odpowiedzialność za poważne błędy w polityce kadrowej na szczeblu centralnym.

W związku z powyższym Komitet Centralny PZPR postanawia:

— odwołać towarzysza Edwarda Gierka ze składu Komitetu Centralnego;

— 2) rozpatrzenia wymaga także sprawa odpowiedzialności tow. Piotra Jaroszewicza. Mając dominujący wpływ na politykę społeczno-gospodarczą w całym dziesięcioleciu, w szczególności odegrał on kluczową rolę w lansowaniu przekraczającej możliwości kraju i niespójnej wewnętrznie polityki inwestycyjnej i w powiększaniu zadłużenia kraju. Poważna odpowiedzialność ciąży na tow. Piotrze Jaroszewiczu za forsowanie czerwcowego projektu zmiany cen w 1976 r., a co ważniejsze — za przeciwstawianie się wszelkim próbom poważnych zmian polityki społeczno-gospodarczej.

Apodyktyczny i autokratyczny styl kierowania towarzysza Piotra Jaroszewicza prowadzi do pochopnych decyzji gospodarczych i kadrowych, ignorowania opinii partyjnej i nieliczenia się z głosami krytyki.

W związku z tym Komitet Centralny postanawia:

— zobowiązać Centralną Komisję Kontroli Partyjnej do rozpatrzenia sprawy tow. Piotra Jaroszewicza i powzięcia decyzji co do jego przynależności do partii, wnikliwego zbadania jego odpowiedzialności oraz zasadności zarzutów o nadużywaniu stanowiska oraz poinformowania partii i opinii publicznej o wynikach.

KOMITET CENTRALNY PZPR

Warszawa, grudzień 1980 r.

★

W związku z decyzją podjętą przez VI Plenum KC PZPR o wykluczeniu z Komitetu Centralnego byłych członków kierownictwa partii — VII Plenum KC PZPR zobowiązuje towarzyszy Edwarda Babucha, Jerzego Łukasiewicza, Tadeusza Pykę, Jana Szydłaka, Tadeusza Wrzaszczyka, Zdzisława Zandarowskiego do rezygnacji z mandatów poselskich, jakie z rekomendacji Komitetu Centralnego PZPR otrzymali w wyborach do Sejmu PRL.

Komitet Centralny zobowiązuje tow. Edwarda Gierka do rezygnacji z mandatu poselskiego i z funkcji członka Rady Państwa, jakie z rekomendacji KC PZPR otrzymał w wyborach do Sejmu PRL.

VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR zobowiązuje również tow. Piotra Jaroszewicza do złożenia mandatu, jaki z rekomendacji KC otrzymał w wyborach do Sejmu PRL.

KOMITET CENTRALNY PZPR

Warszawa, grudzień 1980 r.

★

Komitet Centralny PZPR postanawia odwołać ze składu zastępców członków Komitetu Centralnego PZPR towarzyszy:

Adama Glazura — byłego ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — za niewłaściwe kierowanie resortem i karygodne zaniedbania w wykonywaniu planów budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego oraz współudział w przedkładaniu niezręcznych danych statystycznych dotyczących budownictwa.

Włodzimierza Lejczaka — byłego ministra górnictwa za tolerowanie nieprawdziwych danych dotyczących wydobycia węgla oraz jego jakości, praktykę fikcyjnego obrotu węglem, co było kilkakrotnie dokumentowane przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Komitet Centralny PZPR zobowiązuje Centralną Komisję Kontroli Partyjnej do zbadania zarzutów o nadużywaniu przez Adama Glazura stanowiska służbowego z podaniem wyników prac komisji do publicznej wiadomości.

KOMITET CENTRALNY PZPR

Warszawa, grudzień 1980 r.

Wielkopolanie w Komisji Zjazdowej

W powołanej uchwałą VII Plenum KC PZPR 218-osobowej Komisji Zjazdowej z towarzyszami Stanisławem Kanią jako przewodniczącym znajdują się następujące osoby z Wielkopolski: Edmund Apolinarz — członek KC, dyrektor w Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej w Osowej Sieni, woj. leszczyński; Stanisław Arasimowicz — członek KC, mistrz pomiarów elektrycznych i izolacji w Zespole Elektrowni „Patnów — Adamów — Konin”; Zdzisław Bartol — I sekretarz KZ PZPR Wezła

PKP Poznań Główny; Lech Ciupa — I sekretarz KW PZPR w Koninie; Andrzej Dziasek — mistrz Odlewni Żeliwa w Śremie, woj. poznański; Bogdan Gawroński — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Kaliszu; Wojciech Jarecki — członek KC, mistrz w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Kalisz”; Jerzy Kusiał — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu; Michał Niedźwiedz — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Pile; Czesław Pińczak — rolnik,

wieś Zamysłowo, gmina Stęszew, woj. poznański; Zbigniew Skoczylas — członek KC I sekretarz KZ PZPR w Chodzieżskich Zakładach Porcelany i Porcelitu w Chodzieży, woj. pilski; Mieczysław Sołdecki — członek CKKP, I sekretarz KW PZPR w Lesznie; Jan Waberszak — I sekretarz KZ PZPR Kombinatoru PGR Manieczki, woj. poznański; Wacław Wilezyński — dyrektor Instytutu Ekonomii Politycznej Akademii Ekonomicznej w Poznaniu; Stanisław Zieliński — członek KC, stolarz w Fabryce Lokomotyw Wagonów Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu.

Omówienie dyskusji na VII Plenum KC PZPR

W dyskusji na VII Plenum KC PZPR znalazło odbicie wiele różnorodnych problemów, związanych zarówno z obecną sytuacją w kraju, jak i z jego przyszłością. Oto — ujęte w najczęściej podejmowanych grupach tematycznych — najważniejsze zagadnienia poruszone w partyjnej debacie.

DALSZEMU ZAOSTRZENIU SYTUACJI w kraju można się przeciwstawić tylko po przez dojrzały program działania partii i państwa; będzie to możliwe dopiero wówczas, gdy odstawimy od partykularnych interesów jednostek czy grup, a zaczniemy myśleć w kategoriach nadrzędnego interesu partii i socjalistycznego społeczeństwa.

REPERKUSJE MIĘDZYNA RODOWE jest zrozumiałe, że to co się dzieje w Polsce nie pokozi naszych przyjaciół, na rody, partie i rządy krajów socjalistycznych, ale nie tylko ich. W stolicach wielu krajów świata publicznie i prywatnie stwierdza się, że Polska zbyt długo utrzymuje się jako ośrodek światowego napięcia o trudnych do przewidzenia konsekwencjach.

Dalsze postępowanie wymaga ostrożności, rzetelności i zdecydowania; niezbędna jest sta nowość w przypadkach ewidentnego naruszania prawa i norm życia społecznego.

PRAWO DO STRAJKU wykorzystywane jest w sposób nieodpowiedzialny do podsyca nia napięć i wzmagania żądań o charakterze politycznym. Sytuacja ta zmierza do anarchii, zagraża naszemu bytowi narodowemu. Padła propozycja, by w przyszłości — w porozumieniu ze wszystkimi związkami zawodowymi — ustalić ustawowo, które zakłady pracy (np. szpitale, straż pożarna, energetyka zawodowa, koleje) nie mogą być objęte strajkiem.

ORGANY WŁADZY są często zbyt miękkie — takie panują opinie. Przy wskazywaniu dróg wyjścia wszyscy do magają się władzy sprawiedliwej, ale silnej; nie chodzi o konfrontację, lecz o zdecydowane działanie w obronie praw zapisanych w Konstytucji PRL, a następnie działanie krok po kroku, by doprowadzić do pełnej stabilizacji w kraju. Władza musi być silna programem — ale programem na „tak”; musi działać wyprzedzająco.

RZĄD będzie musiał wypelnić wszystkie zobowiązania — inaczej władza ludowa nie będzie wiarygodna. Wydano cze ki bez pokrycia — ale zostały wydane i one powinny być podstawą do opracowywania planów które będą realizowane przez cały naród.

SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNA, to ważny temat pracy partyjnej. Podstawy tej sprawiedliwości — to m. in. zasada, iż każdy obywatel ma prawo tylko do jednego mieszkania, wyjaśnienie pochodzenia nadmiernych bogactw osobistych nie mających pokrycia w wykonywanej pracy zamro żenie na określony czas plac ludzi najwyższej zarabiających, przedstawienie harmonogramu likwidacji wynaturzeń i uprządkowanie kwestii dotyczących przywilejów.

WSPÓLNY WYSIŁEK SIŁ PATRIOTYCZNYCH tylko takim wysiłkiem podejmowanym na zasadach partnerskiej współpracy, uczciwości i dobrej woli może być rozwiązana trudna sytuacja w Polsce; siły te muszą eliminować ze swego grona tych, którym los Polski Polaków jest obojętny.

UMOCNIENIE WZAJEMNEGO ZAUFANIA i partnerskiej współpracy oraz trwałej

formy porozumienia między partią a związkami zawodowymi — to jedna ze spraw najpilniejszych. Niezbędne jest w tym celu pogłębienie procesów odnowy — z jednoczesnym ograniczeniem oddziaływania sił zachowawczych, przeciwnych odnowie, działających również w partii — jak też konsekwentne ujawnianie i eliminowanie sił antysocjalistycznych, działających pod płaszczykiem odnowy ruchu związkowego. Czy ruch związkowy stanie się sojusznikiem partii, partnerem w rozwiązywaniu nabrających problemów — zależy nie tylko od działań czy członków tego ruchu, ale także od członków instancji partyjnych, od ich umiejętności prowadzenia uczciwego i szczerego dialogu.

„SOLIDARNOŚĆ” nie jest ruchem jednorodnym i nie może być tak traktowana. Na jednym biegunie znajdują się miliony ludzi pracy, którzy do strzegli w niej siłę zdolną do skutecznej obrony ich interesów, na drugim — wyłonione w toku żywiołowo kształtującego się ruchu zespoły przywódcze otoczone doradcami, wśród których nie brak i przeciwników politycznych. Istotne jest pytanie: co przezwą w zespole przywódców „Solidarności” — kurs na współdziałanie i współpracę z państwem i partią, czy też kurs na dalsze destabilizowanie i tak już niezwykle trudnej sytuacji?

RÓŻNICE ORGANIZACYJNE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH jest faktem, ale klasa robotnicza jest jedna i obowiązkiem każdego ze związków jest jej służyć, dbać o jej żywotne interesy, a więc także zaspokajać najpilniejsze potrzeby społeczne.

Nasz kraj ma ciągłe **HISTORYCZĄ SZANSĘ** dokonania takich zmian w strukturach społecznych i gospodarczych, które przyniosą korzyść naszemu narodowi i socjalizmowi. Mądre wykorzystanie tej szansy zależy nie tylko od przywódców „Solidarności” — którzy powinni wiedzieć, że ich pierwszym obowiązkiem jest uporanie się z radykalnymi, elementami anarchizującymi oraz energiczne działania na rzecz tworzenia układu partnerskiego — lecz przede wszystkim od partii, od polityki jej kierownictwa oraz instancji wszystkich szczebli.

PARTIA — jeśli chce stanąć na czele słusznych i potrzebnych przemian — powinna określić swój stosunek do tego, co jest istotą społecznego protestu przeciw popełnionym błędom i co jest także pożywką dla sił jej wrogich. Obowiązkiem partii jest sformułowanie na nowo wizji socjalizmu na polskiej ziemi — socjalizmu z dominującą motywacją moralną. Sprawa niezwykle istotna jest kodyfikacja sposobu egzekwowania przewodniej roli partii.

POCZUCIE PRAWA do powszechnego uczestnictwa w decydowaniu o sprawach kraju funkcjonuje w rozbudowanym nadziejami odnowy polskim społeczeństwie. Na czele tych nadziei musi stanąć partia; jeśli to uczyni — widzie odnowiona z kryzysu porwie za sobą własne szeregi i większość społeczeństwa.

CZŁONKOWIE PZPR OCZEKUJĄ od kierownictwa zdecydowanych, przemyślanych działań służących umocnieniu partii i jej autorytetu. Od VII Plenum KC oczekują określenia strategicznych kierunków programu działania partii.

Oczekują też **ROZLICZENIA OSÓB**, które z racji pełnionych funkcji ponoszą szczególną odpowiedzialność za spowodowanie najgłębszego w

ciągu 36 lat kryzysu gospodarczego i politycznego, tych, którzy przyczynili się do odebrania wiary w partię, prawdę, sprawiedliwość i demokrację, którzy dopuścili się łamania leninowskich norm życia partyjnego, a Polskę przywiedli na skraj przepaści. Partię musi być stać na oczyszczeniu się z tych, którzy pracę w jej szeregach traktowali jak własne folwarki. Nie jeden przedstawiciel instancji partyjnej, często pochodzący z klasy robotniczej zapominał o tym, skąd się wywodził i czym jest mandатаріuszem. Niezbędne jest rozliczenie tych, którzy zatruli uczciwość i oblicze moralne — według jednej miary i jednego prawa dla robotnika, ministra i sekretarza KC.

JAKO JEDEN ZE SPRAWDZIANÓW wiarygodności obecnej polityki partii traktowane jest pełniejsze wyjaśnienie wydarzeń grudniowych 1970 r. z określeniem odpowiedzialności za ich tragiczny przebieg; powszechnie oczekuje się na to na Wybrzeżu Gdańskim.

ODNOWA PARTII, to m. in. rozdział funkcji kierowniczych w centralnym aparacie gospodarczym od funkcji z wyboru w centralnych władzach partyjnych.

Muszą zostać wyjaśnione **PRZYZYNY NIEPOROZUMIENI** i napięć występujących między instancjami i bazą partyjną. Wyszukano zarzuty, że kierownictwo zbyt wolno uruchomiło proces odnowy. Tego kryzysu zaufania nie rozwiąże się ani apelami, ani zapewnieniami, że jest się zwolennikami odnowy. Potrzebne są konkretne rozwiązania w życiu wewnątrzpartyjnym.

Podejmowane są przez szeregowych członków partii i podstawowe organizacje partyjne różne inicjatywy. Np. w niektórych regionach utworzono komisje koordynujące te inicjatywy, rozpatrujące wnioski i prowadzące przygotowania do Zjazdu. Coraz żywsze i twórcze są zebrania partyjne.

ORGANIZACJE PARTYJNE domagają się działań ukazujących warunki i perspektywy wyjścia z obecnej sytuacji; na rasta w nich fala krytyki tego wszystkiego, co utrudnia wychodzenie z kryzysu. Partia nie może być dłużej rejestratorem zdarzeń, musi być siłą twórczą; kształtującą i kontrolującą rozwój sytuacji.

ZASADY DEMOKRACJI SOCJALISTYCZNEJ należy szerzej wprowadzać również do codziennej praktyki partyjnej — takie jest powszechne przekonanie. Niezbędne jest w tym celu skorygowanie statutu oraz obowiązujących instrukcji, w tym również wyborczej.

KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO - WYBORCZA przed IX Zjazdem PZPR, przeprowadzona na zasadach demokratycznych, jest drogą do odbudowy autorytetu wszystkich ogniw partii. Potencjałem decydującym o jej sile powinna być głęboka wiedza marksistowsko-leninowska i działania na froncie ideologicznym.

GOSPODARKA: JEJ CENTRALNYM PROBLEMEM jest obecnie optymalna eksploatacja posiadanego potencjału. Dotychczas brak obiektywnej oceny stanu gospodarki, wiele jest działań pozornych, asekrancja, obawy przed podjęciem koniecznych natychmiastowych decyzji.

ZAGWARANTOWAĆ TRZEBA zaspokojenie podstawowych potrzeb człowieka; uwzględnić przed wszystkim żywność, lekarstwa, opał, odzież i obuwie oraz podstawowe środki dla gospodar-

Dokończenie na str. 3

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁECZNEJ WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

redaktora naczelnego, Zbigniew Sek — sekretarz redakcji,

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW

Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań T-8

Zadania partii w walce o socjalistyczny charakter odnowy życia społecznego

Omówienie uchwały VII Plenum KC PZPR

Uchwała stwierdza na wstępie, że Komitet Centralny ocenił sytuację w kraju i przyjął przedstawić w referacie Biura Politycznego zadania partii w walce o socjalistyczny charakter odnowy życia społecznego, wzywając całą partię do zespolenia w ich realizacji.

Komitet Centralny opowiada się za aktywnym kontynuowaniem przyjętej na VI Plenum linii odnowy życia politycznego kraju. Wcielając w życie tę linię, partia odwołuje się do współdziałania najszerszych kręgów społeczeństwa, wszystkich ludzi dobrej woli, którym leży na sercu najwyższe dobro naszego narodu — socjalistyczna ojczyzna.

W pierwszej części uchwały stwierdza się, że Komitet Centralny uważa, iż w chwili obecnej najważniejszą sprawą jest przywrócenie normalnego rytmu pracy i życia kraju, osiągnięcie politycznej i społecznej stabilizacji na gruncie socjalistycznej odnowy. Platforma VI Plenum, podjęta w oparciu o nią działania partii i rządu, stwarzają warunki dla demokratycznego przezwyciężenia kryzysu, w jakim znalazł się kraj.

Różne wroble grupy polityczne, prowadzące działalność wymierzoną przeciw partii i podstawowym założeniom ustrojowym socjalistycznego państwa, czynią wszystko, aby doprowadzić do chaosu, awanturnictwa politycznego, zepchnąć proces odnowy z socjalistycznej drogi. Grupy te próbują spychać na swe związki zawodowe na ślepe tory opozycji politycznej.

Komitet Centralny stwierdza, że brak stabilizacji, utrzymujące się niepokoje i napięcia stwarzają również realne zagrożenie wewnętrznego spokoju, fundamentalnych interesów narodu i państwa polskiego. Konieczny jest dziś sojusz wszystkich sił najszerzej pojętego frontu jedności narodu dla odwrócenia istniejących zagrożeń, dla konsekwentnego przeprowadzenia procesu odnowy.

Szczególnie pilnym zadaniem jest przywrócenie normalnego rytmu pracy i lepsze wykorzystanie potencjału produkcyjnego kraju, osiągnięcie stabilizacji gospodarczej. Priorytetowymi celami planu na rok przyszły powinny być: ochrona poziomu życia i dążenie do poprawy warunków życia grup najniższej uposażonych; poprawa zaopatrzenia rynku w podstawowe artykuły żywnościowe i przemysłowe; uzyskanie rzeczywistej poprawy w budownictwie mieszkaniowym; polepszenie zaopatrzenia surowcowo-materiałowego gospodarki i wzmocnienie powiązań nakładów inwestycyjnych, przy nadaniu priorytetu rolnictwu i gospodarce żywnościowej oraz budownictwu mieszkaniowemu i ochronie zdrowia.

Komitet Centralny zobowiązuje rząd do opracowania —

w ramach planu 5-letniego — 3-letniego planu przywrócenia stabilizacji gospodarczej kraju. Należy jak najszybciej zakończyć prace nad projektem kompleksowej reformy gospodarczej, a jej podstawowe założenia poddać ogólnospołecznej dyskusji nie później niż w styczniu 1981 r. Należy szybko wdrażać konkretne rozwiązania częściowe, zgodne z ogólnym kierunkiem reformy.

W części drugiej uchwały za szczególnie ważne zadanie uznaje się konsekwentne umacnianie w praktyce życia społecznego socjalistycznych zasad sprawiedliwości. Komitet Centralny zobowiązuje rząd do przygotowania i poddania pod ogólnospołeczną dyskusję założeń generalnej reformy płac.

Należy kontynuować wysiłki na rzecz poprawy poziomu życia rodzin o najniższych dochodach. W ciągu przyszłego roku rząd powinien wprowadzić minimum socjalne oraz zapoczątkować realizację reformy rent i emerytur oraz za siłków rodzinnych. Skuteczniej niż do tej pory chroniony być musi poziom życia ludzi przed skutkami wzrostu cen. Bezwzględnie eliminować trzeba przypadki niesprawiedliwego dostępu do dóbr deficytowych. Rząd i spółdzielczość mieszkaniowa doskonale powinny zasady rozdziału mieszkaniowego i zasad moralnych komunizmu, należy podejmować bardziej konsekwentnie i zdecydowanie. Komitet Centralny zobowiązuje wszystkie instancje i organizacje partyjne do usunięcia ze stanowisk kierowniczych osób, którym udowodniono nadużycie zajmowanego stanowiska dla osiągnięcia osobistych korzyści, nieudolnych w sprawowaniu funkcji, wykazujących niewłaściwy stosunek do kolektywów pracowniczych. Równocześnie należy chronić członków partii i obywateli oskarżanych niesłusznie.

W trzeciej części uchwały podkreśla się, że podstawowym warunkiem przezwyciężenia obecnego kryzysu i zapewnienia socjalistycznego charakteru odnowy życia jest umocnienie przewodniej roli partii w społeczeństwie oraz wzrost jej siły wewnętrznej. Wszystkie ognia PZPR bez względu na przetrwanie powinny zasad centralizmu demokratycznego. Stosunki w partii tworzyć powinny wzorce demokracji i współdziałania ludzi w życiu społeczno-politycznym. Zdecydowanie eliminować trzeba z życia działalności partii formalizm i fasadowość.

Partia musi być silna zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz, jak i dyscyplina, zarówno dyskusja, jak i jednolitość działania, zarówno wykorzystywanie niemożliwych praw, jak i wypełnianie obowiązków. Umocnienie należy znaczenie wybieralnych instancji partyjnych. Umocnianie autorytetu podstawowych organizacji partyjnych w życiu zakładów pracy, wsi i instytucji stanowi podstawowy warunek skuteczności działania partii.

Działalność ideologiczna partii

powinna umacniać patriotyczne i internacjonalistyczne zasady funkcjonowania PZPR, utrzymywać świadomość fundamentalnego znaczenia sojuszu z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi dla niepodległości, suwerenności, bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju Polski.

W uchwale podkreśla się dalej, że umacnianie ideowej jedności partii wymaga przewyższenia poglądów i opinii sprzecznych z jej linią oraz marksistowską analizą sytuacji w kraju. Ukazując perspektywę odnowy życia państwa ideologiczną w partii powinna przywracać wiarę w ideały socjalizmu, mobilizować do działania w imię troski o przyszłość kraju. Wyjaśniać należy także genezę oraz demaskować charakter i przejawy działalności sił antysocjalistycznych w Polsce.

Komitet Centralny — głoszą uchwałę w części czwartej — stoi na stanowisku pełnego i konsekwentnego określenia personalnej odpowiedzialności za błędy w polityce, a także za konkretne decyzje, które stały się przyczyną obecnej trudnej sytuacji. Dalsze działanie, mające na celu wyciągnięcie wszystkich wniosków w stosunku do osób odpowiedzialnych za błędne decyzje, naruszanie leninowskich norm życia partyjnego i zasad moralnych komunizmu, należy podejmować bardziej konsekwentnie i zdecydowanie. Komitet Centralny zobowiązuje wszystkie instancje i organizacje partyjne do usunięcia ze stanowisk kierowniczych osób, którym udowodniono nadużycie zajmowanego stanowiska dla osiągnięcia osobistych korzyści, nieudolnych w sprawowaniu funkcji, wykazujących niewłaściwy stosunek do kolektywów pracowniczych. Równocześnie należy chronić członków partii i obywateli oskarżanych niesłusznie.

W kolejnej, piątej części uchwały podkreśla się, że partia z całą konsekwencją zmierza do tego, by rozwój demokracji socjalistycznej stał się podstawowym kierunkiem odnowy życia społeczno-politycznego kraju. Dajmy — czytamy w uchwale — do rozszerzenia społecznej bazy ludowego państwa, umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego, rozwoju partnerskiej współpracy z sojusznikami — stronnictwami politycznymi ZSL i SD oraz zwiększenia udziału bezpartyjnych w życiu publicznym, we współodpowiedzialności za sprawowanie władzy.

Komitet Centralny uznaje za konieczne rozszerzenie uprawnień Sejmu i wszystkich organów przedstawicielskich państwa, zwiększenie ich wpływu na pracę i obsadę personalną organów wykonawczych. Wskazuje na wagę rozwoju i umocnienia samorządności społecznej. Opowiada

się za polityczną jednością ruchu związkowego, pojmowaną jako jedność celów, interesów klasowych pracujących i socjalistycznej platformy programowej. Z założenia mi tymi nie jest sprzeczne i nie powinno prowadzić do ich naruszania istnienie różnych form organizacyjnych ruchu związkowego. Ruch związkowy powinien stanowić niezmiennie ważne i konstruktywne ogniwo demokracji socjalistycznej. Należy aktywnie działać na rzecz realizacji zawartych porozumień, partnerskiej współpracy pomiędzy związkami, a administracją gospodarczą, a jednocześnie przeciwdziałać nadużywaniu prawa do strajku, eskalacji nieracjonalnych żądań i roszczeń placowych oraz obniżaniu wydajności pracy i dyscypliny społecznej.

Ogromna rola w wychowaniu młodzieży spoczywa na Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Socjalistycznym Związku Studentów Polskich i Związku Harcerstwa Polskiego, skupionych w Federacji SZMP. Partia opowiada się za zdecydowaniem na silnym, mającym poparcie społeczne samorządności i samodzielności związków młodzieży, opowiada się za jednością ideowo-polityczną polskiego ruchu młodzieżowego. W opracowywanym programie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju należy szeroko uwzględnić żywotne potrzeby młodego pokolenia, jego potencjał i kwalifikacje.

Uchwała wskazuje dalej, że podstawowym kryterium doboru kadry kierowniczej muszą być wysokie kwalifikacje zawodowe, czynna akceptacja zasad ustrojowych socjalizmu oraz wysokie walory moralne. W pierwszym półroczu 1981 r. przeprowadzić należy przegląd i ocenę kadry kierowniczej w administracji i gospodarce. W toku niezbędnych zmian kadrowych zapewnić trzeba zwiększenie udziału obywateli bezpartyjnych w pracy kierowniczej.

Kończąca, szósta część uchwały poświęcona jest sprawie zwolnienia IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Komitet Centralny postanawia zwołać IX Nadzwyczajny Zjazd partii na przełomie pierwszego i drugiego kwartału przyszłego roku. Komitet Centralny upoważnia Biuro Polityczne do podjęcia niezbędnych prac związanych z przygotowaniem zjazdu i powołuje Komisję Zjazdową, której zadaniem będzie przygotowanie projektów dokumentów programowych, stanowiących podstawę dyskusji przedzjazdowej.

W zakończeniu uchwały czytamy: Komitet Centralny zwraca się do partii, do sojuszników stronnictw politycznych, związków zawodowych, ruchu młodzieżowego, organizacji społecznych i samorządowych, do całego społeczeństwa o aktywny udział w tworzeniu programu partii, o zgłaszanie propozycji do Komisji Zjazdowej.

ale o pełne wykorzystanie ich wiedzy i kwalifikacji, entuzjazmu i aspiracji. Muszą być stworzone mechanizmy, które pozwalały młodzieży faktycznie uczestniczyć i współdecydować o losach kraju.

Wojciech Jarecki — członek KC, mistrz obróbki skrawaniem w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Kaliszu: powiedział w swoim wystąpieniu, że społeczeństwo, a szczególnie robotnicy są zmęczeni i zdemotywani narastającą dezorganizacją i chaosem. W rozmowach daje się zauważyć zaniepokojenie o dalszą przyszłość socjalizmu i ojczyzny. Od 4 miesięcy mówi się tylko o trudnościach, a nie podejmie się szybkich, doraźnych rozwiązań. Dużo się już nadyskutowałyśmy i bardzo dużo złożyliśmy postulatów i wniosków. Nadszedł czas, by rzetelnie pracować. Powszechnym żądaniem kła-

Końcowe przemówienie S. Kani na VII Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

nioną siłą. To jest oczywiste. Kiedy jednak chcemy podjąć niektóre decyzje, okazuje się, iż wszystko to, co od strony ekonomicznej jest konieczne, nie jest możliwe do wprowadzenia ze społecznego punktu widzenia. Jest pilną potrzebą, by szczególna uwaga zwrócona została na treści społeczne opracowywanych planów — ochronę poziomu życia, zwłaszcza w odniesieniu do grup społeczeństwa najniższej uposażonych oraz na poprawę zaopatrzenia rynku, na sprawiedliwy, społecznie kontrolowany podział podstawowych dóbr konsumpcyjnych, przede wszystkim artykułów żywnościowych.

Nikt obecnie nie może zapewnić w Polsce obfitego zaopatrzenia. Trzeba jednak wprowadzić na rynek większy porządek, m. in. związany z racjonalizowaniem żywności i skuteczną kontrolą cen.

Potrzebne jest też bardziej zdecydowane stosowanie środków oszczędnościowych w administracji państwowej i gospodarce. Stać nas na przykład na poważne ograniczenie liczby samochodów służbowych i związanych z tym wydatków. Moglibyśmy przyjąć zasadę, że wszystkie wygośposodarowane w ten sposób środki pójdą na wzbogacenie rynku.

W wyniku cięć inwestycyjnych, szeregu zmian w profilu produkcji jak również dążenia do oszczędności etatowych w różnych ogniwach administracji i gospodarki, powstanie konieczność odpowiedzialnie przesunąć pracowników, połączona niejednokrotnie z przekwalifikowaniem.

Nasze nadzieje zwracają się, jak to podkreślano w dyskusji, ku partii, ku organizacjom partyjnym. Towarzysze mówili wiele o warunkach niezbędnych, żeby nasza organizacja partyjna odzyskała możliwość bardziej efektywnego działania.

Ważne jest i to, żeby każda organizacja postawiła sobie po VII plenum pytanie: co własnymi siłami możemy w swoim środowisku zmienić na społecznie korzystne? Musi to być podstawowe pytanie i dla szere-

gowego członka partii i dla sekretarza Komitetu Centralnego. Będziemy wznosić aktywność naszej partii przed zbliżającym się zjazdem, którego termin i problematykę za twierdzone na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego.

Liczymy bardzo na wsparcie ze strony środków masowego przekazu.

Nasza sytuacja sążniska — wszyscy nasi przyjaciele i sojusznicy i towarzysze z komunistycznych i robotniczych partii. Polska jest przedmiotem zainteresowania całego świata. Niemalże jest powodów do takiego zainteresowania. Kierownictwo radzieckie udziela nam wielostronnej pomocy. Ostatnio otrzymałem list od towarzysza Leonida Breżniewa, w którym informuje o dużej radzieckiej pomocy na zakup żywności. Cienimy sobie tę pomoc, zwłaszcza, że przychodzi w tak trudnych dla nas czasach, stanowiąc jednocześnie świadectwo moralnego wsparcia naszej partii, nasze go kierownictwa, naszej władzy. Otrzymałem również list od towarzysza Ericha Honeckera, w którym informuje o przyznaniu nam znacznej nieoprocentowanej pożyczki. Bardzo sobie cenimy tę pomoc.

Jestem głęboko przekonany, że pokonamy trudności, że wyjdziemy, jak to się mówi na prostą, że utrzymamy i umocnimy przewodnią rolę partii, odbudujemy w powszechnej skali jej wysoki autorytet i wpływ. Będzie to proces niełatwy. Jest jednakże naszą patriotyczną i internacjonalistyczną powinnością, byśmy cel ten osiągnęli własnymi siłami, byśmy zrobili to sami. Partia nasza dowiodła takiej możliwości nie raz w swojej historii. Marksistowsko-leninowska Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, mobilizując wszystkie swoje siły, od szeregowych członków partii po Komitet Centralny, budując sojusz sił rozsadku i odpowiedzialności, jest w stanie zrealizować to o czym wszyscy myślimy, do czego wszyscy dążymy: żeby Polska wyszła z kryzysu, aby rozwijała się pomyślnie na socjalistycznej drodze. (PAP)

Odezwa Komitetu Centralnego PZPR

Dokończenie ze str. 1

front rozsądku i odpowiedzialności w obronie socjalistycznej odnowy!

Partia nasza przygotowując się do nadzwyczajnego zjazdu zwraca się do wszystkich, którym leży na sercu losy Polski: okazcie czynną pomoc wysiłkom podejmowanym na rzecz wspólnego dobra! Tylko odważna myśl i rzetelna praca mogą wydobyc nasz kraj z niebezpiecznej sytuacji! Ani godziny więcej na wyniszczające strajki! Całą energię i wszystkie siły skierujmy na wydajną pracę ku dobru Rzeczypospolitej!

Umocnijmy miejsce Polski w świecie — potwierdźmy raz jeszcze sojusz z naszymi socjalistycznymi sąsiadami — gwarantujemy naszym granicom i niepodległości bytu narodowego.

Partia, będąca przewodnią siłą polityczną naszego społeczeństwa, deklaruje swą otwartość i gotowość do współpracy z wszystkimi, którzy pragną, by w kraju powrócił spokój, by stworzone zostały warunki dla lepszego życia narodu.

KOMITET CENTRALNY PZPR

Omówienie dyskusji na VII Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 2

stwa domowego. Zaspokojenie tych potrzeb musi nastąpić za wszelką cenę. Trzeba stworzyć system, który bazując na realnym a zarazem minimalnym poziomie środków zapewni porządkowanie gospodarki i ponowny start rozwojowy.

KADRY KIEROWNICZE: pewna ich część, co wiemy z praktyki, nie ma przygotowania fachowego z zakresu zarządzania, kierowania zespołami ludzkimi, uczy się często na zasadzie prób i błędów. Trzeba śmiało stawiać na młode kadry, zdolne i wysoko kwalifikowane. Spracowanym trzeba umożliwić wcześniejsze odejście na emeryturę, a jednocześnie doradztwo i współudział w tworzeniu nowych wartości.

W debacie podnoszono również konkretne problemy poszczególnych **DZIAŁÓW GOSPODARKI** — m. in. kolei, ener-

getyki, budownictwa, rolnictwa, górnictwa, handlu zagranicznego.

POGLĄDY, POSTULATY, STANOWISKA. Wielu mówców zajęło się tematami i zgłosiło postulaty rozszerzające główne nurty dyskusji. Była więc m. in. mowa o trudnej drodze kobiet do awansu zawodowego i większego ich udziału w organach przedstawicielskich i decyzyjnych, o potrzebie przywrócenia właściwej rangi społecznej Radzie do Spraw Rodziny.

Przedstawiono stanowisko Wojska Polskiego, które popiera proces socjalistycznej odnowy; podobne stanowisko zajął w imieniu funkcjonariuszy resortu minister spraw wewnętrznych, który zwrócił jednak uwagę, iż demokratyzacja jest możliwa tylko w warunkach przestrzegania ładu i porządku oraz przytoczył dane o wzroście przestępczości w ostatnich miesiącach.

Zwrócono też uwagę, że sprawy wymagające najpilniejszych rozwiązań dotyczą przede wszystkim młodego pokolenia. Program i koncepcja rozwoju naszego kraju, demokratyzacja życia społeczno-politycznego, dostępność oświaty i kultury, sprawy socjalne i mieszkaniowe dotyczą młodzieży — ogromnej części naszego społeczeństwa. W rozprawianiu tych kwestii, w wypracowywaniu kierunków odnowy musimy uczestniczyć młode pokolenie. Nie chodzi tu o gesty władzy wobec młodych,

ale o pełne wykorzystanie ich wiedzy i kwalifikacji, entuzjazmu i aspiracji. Muszą być stworzone mechanizmy, które pozwalały młodzieży faktycznie uczestniczyć i współdecydować o losach kraju.

Wojciech Jarecki — członek KC, mistrz obróbki skrawaniem w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Kaliszu: powiedział w swoim wystąpieniu, że społeczeństwo, a szczególnie robotnicy są zmęczeni i zdemotywani narastającą dezorganizacją i chaosem. W rozmowach daje się zauważyć zaniepokojenie o dalszą przyszłość socjalizmu i ojczyzny. Od 4 miesięcy mówi się tylko o trudnościach, a nie podejmie się szybkich, doraźnych rozwiązań. Dużo się już nadyskutowałyśmy i bardzo dużo złożyliśmy postulatów i wniosków. Nadszedł czas, by rzetelnie pracować. Powszechnym żądaniem kła-

sy robotniczej jest faktyczne rozliczenie tych wszystkich, którzy doprowadzili kraj do obecnego tragicznego stanu. Trzeba tego dokonać zarówno w organizacjach partyjnych, gospodarczych, jak i w administracji.

W całym ruchu związkowym musimy widzieć ważne ogniwo socjalistycznej demokracji i partnera w rozpatrywaniu wszystkich istotnych spraw o zakładowym i państwowym charakterze.

Społeczeństwo nurtują sprawy rentistów i emerytów. Pożycie sprawiedliwości społecznej wymaga pilnego rozwiązania tego problemu. Powinno się określić przy tym najwyższy i najniższy pułap rent i emerytur. Inną sprawą to środki masowego przekazu. Zatrącoń w nich równowagę między tym co stworzyliśmy przez 36 lat, a popełnionymi błędami. Nie możemy wszędzie widzieć zła, potrzebujemy więcej optymizmu. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami śniegu. Temperatura maksymalna od minus 1 do minus 3 stopni, minimalna od minus 4 do minus 6 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany okresami dość silny, północny i północno-zachodni.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile minus 2 stopnie; ciśnienie 983 hPa czyli 737,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski

Nie tylko barbórkowe znaki zapytania

Czy starczy nam węgla?

3 września, w dniu podpisania w Jastrzębiu porozumienia między strajkującymi górnikami a komisją rządową, zaczął się nowy etap w przemśle górniczym. Jak zatem teraz kształtują się warunki, które decydują o przyszłości naszego narodowego przemysłu?

Górnicy w odczuciu społecznym, ukształtowanym w ostatnich latach, to człowiek, który ciężko pracuje, ale ma duży pieniądzy, ma pełne towary sklepy w sąsiedztwie domu, hoduje gołębie, urządza mu się akademie i pokazuje w telewizji. Obraz ten, składający się z półprawd, ma przecież drugą stronę medalu.

Gdy w Jastrzębiu rozważano zamiar odejścia w górnictwie od czterobrygadowego systemu pracy, przeważał dramatyczny okrzyk któregoś z górników na sali: „My są przecież też ludzie”. Ludzie dotąd pracujący w świątek i piątek, „mijający się” w domu z rodziną, która albo spała, gdy on wracał z pracy, albo była poza domem, gdy wychodził na szychę. Na dodatek, gdy wypaść dzień wolny, górnicy słyszeli, że powinni „ponad plan”, więc ponad siły, „bo nie będzie premii”. Jednocześnie widział, że organizacja pracy po wdrożeniu „zajeżdżania” sprzętu i maszyn, z których 65 procent, jak niedawno stwierdzono, grozi niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia obsługi, bo nie było czasu na remonty.

Ci na dole widzieli, że coraz powszechniejsze stosowanie wydobycia na tzw. zawal, powoduje, iż traci się bezpowrotnie dwie trzecie złoża. Do załóg przodków nikt już bowiem nigdy nie wróci. Widzieli, że kolej, przeciążona i niewydolna, wozi prócz węgla i kamień, psujący na dodatek urządzenia w elektrowniach. Pogoń za wskaźnikami, za dy namiką corocznie ogłaszanego na Barbórkę wydobycia potworała. Że część kopalni zaczęła stosować „eksploatację papierkową”. Odbiorca otrzy-

mywał tylko fakturę, co pozwalało zaliczyć wykazaną w niej ilość węgla do planu wydobycia.

Wszystko to zrodziło górniczy protest, który za parę lat umożliwił rozsądniejsze wykorzystanie naszego narodowego bogactwa, lecz dziś stawia przed nami wielki znak zapytania: czy starczy nam węgla w przyszłym roku? W kraju „leżącym na węglu” pytanie to jest szokujące, lecz nie bezpodstawne.

Wiadomo już, że tegoroczne wydobycie będzie mniejsze od planowanego (207 mln ton) o około 10–12 mln ton. Powstanie chmura wprawienie w przyszłym roku wolnych sobót i niedziel sprawi, że realna wielkość eksploatacji wyniesie około 162 mln ton. Dokładnie tyle ile potrzebuje kraj. A eksport, bez którego gospodarka pozabawiona będzie tak potrzebnych dewiz? Obojętne, który ry rozwijany być musi, po myśli górników i potrzeb kraju.

Minister górnictwa Mieczysław Głanowski w czasie przedbarbórkowej konferencji prasowej stwierdził jednoznacznie: „Od pięciodniowego tygodnia pracy odejść nie możemy”. Jednocześnie górnicy w Jastrzębiu powiedzieli: „Węgla w naszym kraju nie zabraknie i nie będziemy żałować swego czasu na fedrunek, tak że w soboty i niedziele — ale dobrowolnie”.

I to właśnie jest szansa. Zrozumienie przez górników potrzeb kraju stwarza możliwość wydobycia w przyszłym roku około 190 mln ton węgla. W minionie wolne soboty przychodzili i pracowali, wydobywając około 50 proc. normy dziennej. Inne, większe rezerwy kryją się w organizacji pracy, możliwej do osiągnięcia większej sprawności sprzętu i urządzeń.

Brak części zamiennych, czasu — w systemie czterobrygadowym — na ich konserwację, czy wreszcie zasypywanie na przodkach, przy wydobyciu

„na zawal” dobrych kombajnów (każdy wartości 40–50 mln zł), bo nie było czasu, by je zdemontować i po ponownym złożeniu wykorzystać w innym miejscu — sprawiło, że techniczne uzbrojenie pracy górnika jest gorsze niż by to wynikało z wielkości dostaw tych urządzeń dla górnictwa.

Za kilka lat Lublin wspomnieć Śląsk i Wałbrzych. To osobny problem wymagający rozsądnych decyzji. Dotychczasowy sposób prowadzenia inwestycji w tym rejonie nie zawsze był optymalny. Górnicy oczekują uczciwego z nimi przy dyskusji o kwestii rozporządzenia budowy kolejnej trzeciej kopalni. Oto temat do dyskusji: pierwsze trzy lata budowy, czyli prawie połowa cyklu inwestycyjnego, to prace przygotowawcze i wstępne, czasochłonne, lecz wymagające raptem 8 proc. nakładów. Więc może warto ponieść ten wydatek, by zyskać trzy lata? Trudno przesądzać, inwestycje ograniczyć trzeba, a zwolenni cy każdej z przeznaczonych do skreślenia znajdują przesłanki przemawiające za kontynuowaniem. Niemniej górnicy oczekują rzetelnej dyskusji.

Zaspokojenie potrzeb kraju na węgiel zależy nie tylko od górników. Trzeba racjonalnie wykorzystywać węgiel począwszy od rolników, którym przemysł ponad miarę oferuje węgiel głoźny, parnikowy, elektroenergetyczny. Te ostatnie dysponują urządzeniami budowanymi w okresie dostatków węgla, gdy nie był on opłacalnym towarem eksportowym. Zakładano więc opalanie siłowni węglem wysokokalorycznym. Dzisiaj natomiast otrzymują miał. Konieczna jest przebudowa kotłowni i palenisk.

Również istotna jest kwestia lepszego wykorzystania zasobów węgla brunatnego. Od lat elektrownie konińskie chłoną setki tysięcy ton węgla kamienia, którego rocznie, bo niewydolna jest miejscowa kopalnia węgla brunatnego. Wzmocnienie jej potencjału wydobyczego u-

możliwiłoby pełne wykorzystanie pobliskich siłowni. Zmniejszono by deficyt energii elektrycznej, dało oddech energetyce, którzy pracują obecnie „na styk”. Można by sobie wtedy pozwolić na przebudowę urządzeń w siłowniach opalanych miałem węgla kamiennego. Budowa „Lubstowa” i powstanie, niestety, z opóźnieniem Bełchatowa, to jedynie początek zmian w górnictwie odkrywkowym, które musi nastąpić, by wspomóc czarnych górników w wysiłkach zmierzających do zapewnienia krajowi wystarczającej ilości energii.

Dzisiaj jedno jest pewne: węgla nie będzie więcej. Nie realne jest oczekiwanie, że na dal, z roku na rok, rosnąć będzie wydobycie (przy okazji warto by ustalić jego rzeczywisty poziom z ostatnich lat, po odjęciu zawartych w węglu kamienia i tzw. węgla papierowego). Gospodarka, kraj, my wszyscy musimy się do tego przyzwyczaić. Co więcej, węgiel musi starczyć także dla no wych mocy wytwórczych i no wych mieszkań.

Od zbilansowania możliwości wydobyczych górnictwa i potrzeb gospodarki zależy wydolność całego systemu przemysłowego, a także rolnictwa. Rozwiązanie tego problemu zależy m. in. od rezultatów pracy komisji do spraw reformy gospodarki. Węgiel, jak każdy surowiec, musi być czynnikiem produkcji, który opłaci się oszczędzając.

Tegoroczna Barbórka jest wyjątkowa. Niesie z sobą gwarancję lepszej, co nie znaczy lekkiej pracy górników. Ale stawia też niewiadomą dla całego kraju: czy starczy potrzebnej krajowi energii? Znaczą górnicy, aż kusi, by stwierdzić, że starczy. Ale to nie zależy tylko od nich.

WOJCIECH PLUTOWSKI

W takiej sytuacji byli nie tylko górnicy, ale i pracownicy zakładów niektórych innych branż, pośród nich część załóg poznańskich „Stomilu”.

Sport-sport

Ukarani piłkarze wracają dzisiaj do Warszawy

Kadrowe kłopoty trenera R. Kuleszy

W rzymskim hotelu „Villa Pamphili” minione godziny były niezwykle napięte i nerwowe. We wtorek wieczorem dotarli do hotelu prezes PZPN — Marian Ryba i sekretarz generalny związku — Zbigniew Kałński, którzy oficjalnie poinformowali reprezentantów o stanowisku zarządu PZPN. W wyniku trudnych rozmów piłkarze zmienili swoje pierwotne stanowisko i podporządkowali się decyzjom piłkarskiej centrali. Jak poinformował prezes Marian Ryba, dzisiaj wracają do Warszawy: Józef Młynarczyk, Władysław Zmuda, Zbigniew Boniek i Stanisław Terlecki, a wraz z nimi kierownik ekipy Zbigniew Należyty.

W Rzymie pozostało więc tylko 13 zawodników, z których Leszek Lipka i Wojciech Rudy są przebiegni. Trener Kulesza ma do dyspozycji tylko 12 pełnosprawnych piłkarzy; w tym dwóch bramkarzy — Piotra Mowlika i Zdzisława Kustrzewę oraz obrońców — Marka Dziubę, Wojciecha Rudę, Piotra Skrobowskiego, Pawła Janasa, Ryszarda Milewskiego, rozgrywających i napastników — Janusza Kupecwicza, Włodzimierza Ciołka, Andrzeja Iwana, Włodzimierza Smolarkę i Andrzeja Palasza. Trener Kulesza powołał dodatkowo na mecz z Maltą Krzysztofa Budkę i Waldemara Matysika. Obaj zgłoszeni byli do FIFA na mecz z Maltą. Tak więc w piątek uda się na Maltę 15 pił-

karzy. Jutro w południe piłkarze odlecą do La Valetty. Wraz z ekipą wyjadą na Maltę prezes i sekretarz generalny PZPN.

WATPLIWA DECYZJA I DOBRE RADY FIFA

W odpowiedzi na depesze PZPN, zgłaszające zastrzeżenia co do decyzji komitetu wykonawczego FIFA, że mecz z Maltą w La Valetta ma być rozegrany na pozabawionej trawy nawierzchni, sekretariat FIFA, przysłał telegram. Z jego treści wynika, że komitet wykonawczy podtrzymuje swoją decyzję, wyjaśniając, że ogólne przepisy piłkarskie nie zawierają zastrzeżeń, iż mecze między państwami mają być rozgrywane na nawierzchniach trawiastych. Aneks do tych przepisów, na który powoływał się PZPN, dotyczy tylko samego kontynentu europejskiego. Tak więc mecz musi odbyć się na stadionie, który stoi do dyspozycji maltańskiego związku piłkarskiego, a ten nie posiada obiektu o trawiastej nawierzchni. Mecz odbędzie się więc na stadionie „Gżira”.

Telegram FIFA zawiera także kilka prywatnych rad dla naszej reprezentacji, która powinna zabrać ze sobą nakolanki, naramienniki i inne akcesoria, chroniące zawodników przed gwałtownym zetknięciem się z twardą, chropowatą nawierzchnią.

Perugia — Kadra PZPN 0:2

G. Lato nie dołączy do reprezentacji

Przygotowująca się do eliminacyjnego spotkania piłkarskich mistrzostw świata z Maltą, reprezentacja Polski rozegrała towarzyskie spotkanie z pierwszoligową włoską Perugią. Mecz zakończył się zwycięstwem kadry PZPN 2:0 (1:0) a strzelcami bramek dla naszej drużyny byli: Andrzej Palasz w 42 min. i Włodzimierz Smolarek w 84 min.

Polski zespół wystąpił w następującym składzie: Mowlik — Dziuba, Janas, Skrobowski, R. Milewski — Lipka, Ciołek, Kupecwicz — Smolarek, Iwan, Palasz.

W meczu z Perugią nie wystąpił oczekiwany we Włoszech Lato. Zawodnik belgijskiego klubu Lokeren poinformował wczoraj, że na przyszłość w przyjeździe do Włoch stanęło zbyt późne poinformowanie go

przez polskie władze piłkarskie o powołaniu na mecz z Maltą, a także kłopoty spowodowane z otrzymaniem wizy wjazdowej do Włoch. W tej sytuacji dołączenie Lato do polskiej reprezentacji i ewentualny udział w meczu z Maltą jest wykluczony. (kar)

Eliminacje MŚ

BULEGARIA — RFN 1:3

W Sofii rozegrany został eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata (grupa D), w którym Bułgaria przegrała z RFN 1:3 (0:2).

CSRS — TURCJA 2:0

W Pradze, w eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa III), Czechosłowacja pokonała Turcję 2:0 (2:0).

Akrobatyka sportowa

AZS AWF broni tytułu mistrza Polski

Od 4 do 7 grudnia w Lublinie odbywał się będą mistrzostwa Polski seniorów w akrobatyce sportowej. Ekipa AZS AWF Poznań wystartuje w tych zawodach z pozycji obrońców tytułu mistrzowskiego. Poznańscy akrobaci wyjechali do Lublina w swoim najsilniejszym składzie wraz z medalistami ostatnich mistrzostw świata.

Trener AZS AWF — J. Ślusarek zapowiada ostrą walkę w obronie tytułu jednak przestrzega, iż czołówka krajowa jest bardzo wyrównana i w gronie trzech pierwszych zespołów wszystko może ulec przetasowaniu. Wierzymy jednak, że duże umiejętności poznaniaków poparte odrobiną szczęścia przyniosą im końcowy sukces. (leg)

Konferencja trenerów piłkarskich

6 grudnia o godz. 9 rozpocznie się w sali konferencyjnej KS Warta przy ul. Dolna Wilda 1 roczna kursokonferencja doszkoleniowa dla kadry trenersko-instruktorskiej z terenu województwa poznańskiego. Na konferencji przedstawione będą następujące tematy:

„Doskonalenie działań obronnych zespołu — trening indywidualny obrońców” — trener R. Koncwicki; „Nauczenie i doskonalenie ataku szybkiego i pozycyjnego” — trener W. Łazarek;

„Pokaz zajęć praktycznych dotyczących mikrocyklu tygodniowego w okresie przygotowawczym” — trenerzy: W. Łazarek, R. Łos; „Zapobieganie i rehabilitacja porażek lekotek, mięśni pachwin i ścięgien Achillesa” — dr Rudnicki.

Udział w kursokonferencji jest obowiązkiem wszystkich osób posiadających uprawnień szkoleniowych. (na)

Posiedzenie Rady Wojskowej MON

(PAP) 3 bm. odbyło się posiedzenie Rady Wojskowej Ministerstwa Obrony Narodowej.

Nawiązując do uchwały VII Plenum KC PZPR, Rada Wojskowa MON dała wyraz głębokiemu zaniepokojeniu sytuacją stwarzającą poważne zagrożenie dla tadu społeczno-gospodarczego oraz funkcjonowania państwa jako całości.

W wyniku obrad określone zostały zadania do działania w Siłach Zbrojnych PRL.

Liczne ofiary kolejnego trzęsienia ziemi we Włoszech

(PAP) Obserwatorium w Neapolu poinformowało, że od godz. 16 we wtorek do 8.30 w śróde zarejestrowano 12 wstrząsów podziemnych o słabym nasileniu. Siedem z nich miało po około 3 stopnie według 12-stopniowej skali Mercallego.

Epicentrum wszystkich nowych wstrząsów znajdowało

się na obszarze nawiedzonym przez tragiczne trzęsienie ziemi 23 listopada.

Dowódca wojskowy, kierujący operacjami, w rejonie dotkniętym przez trzęsienie ziemi, poinformował, że kataklizm ten spowodował śmierć 2960 osób. 7418 osób jest rannych, a 1574 znajdują się na liście zaginionych.

ECHA naszych publikacji

W dniu 26 XI 1980 ukazał się w „Głosie Wielkopolskim” artykuł pt. „Uzdrowianie wsi”. Wzbudził on wiele wątpliwości oraz spowodował wzburzenie wśród twórców ruchu solidarnościowego na wsi regionu Wielkopolski. Wyrazem tego jest załączone pismo do Pana Redaktora, które zostało zredagowane podczas zebrania Przedstawicieli Kół Wiejskich NSZZRI „Solidarność Wiejska” Ziemi Wrzesińskiej, Gnieźnieńskiej i Koninowskiej. Pismo to zostało złożone w redakcji w dniu 28 XI 1980. Ponieważ nie zawiera ono pełnej merytorycznej dyskusji z artykułem, dlatego — jako przewodniczący rozwijającego się ruchu związkowego „Solidarność Wiejska” w Wielkopolsce — uważam, że redakcja rolna „Głosu Wielkopolskiego” winna natychmiast ustosunkować się do protestu rolników i przyjąć zaproszenie na wspólne zebranie w dniu 4 XII 1980. Spotkanie takie posłuży wyjaśnieniu wszelkich nieporozumień i złagodzeniu narastającej niechęci wśród zainteresowanych środowisk wiejskich. Rozwianie wątpliwości, wywołanych fałszywymi interpretacjami opartymi na niesprawdzonej w pełni faktach lub anonimach, powin-

Uzdrowianie wsi

no być celem redaktorów „Głosu Wielkopolskiego”. Wszyscy powinniśmy podejmować działania, mające na celu łagodzenie napięć społecznych, szczególnie wśród rozgorączkowanej społeczności wiejskiej. (3319)

KAJETAN PIŻYŃSKI

My rolnicy reprezentujący kółka wiejskie NSZZRI „Solidarność Wiejska” Ziemi Wrzesińskiej, Gnieźnieńskiej i Koninowskiej protestujemy kategorycznie przeciwko publikowaniu artykułów, tendencyjnie przedstawiających aktualną rzeczywistość solidarnościowego ruchu związkowego na wsi.

Nie może być żadnych wątpliwości, że droga, którą zdąża do odnowy nasz ruch związkowy, „prowadzi do rzeczywistego uzdrowienia wsi”.

Zgłaszając ten protest oczekujemy jednoznacznego stwierdzenia na łamach Waszego dziennika, że działalność NSZZRI „Solidarność Wiejska” w naszym regionie jest obiektywnym faktem i nie polega tylko na komiwojażerskich działaniach nieokreślonych osób.

Ponieważ oszczerstwa, zawarte w artykule, godzą bezpośrednio w naszego przedstawiciela kol. Kajetana Piżyńskiego, żądamy stanowczo, aby sprawa ta wyjaśniona została

ostatecznie i to nie „między optokami”, a bezpośrednio na naszym kolejnym spotkaniu.

(3318)

OD AUTORÓW ARTYKUŁU: Celem naszej publikacji było zasygnalizowanie faktu rozpowszechniania anonimowych ulotek, kolportowanych w poznańskich zakładach pracy na temat „Solidarności Wiejskiej” oraz przedstawienie jej stanowiska w tej sprawie. Za miar ten został osiągnięty przez przytoczenie opinii, zaprzeczającej treści anonimów, w pomieszczonej w naszym artykule wypowiedzi Kajetana Piżyńskiego. Jak widać, to nie artykuł jest oszczerczy, lecz ulotka, o której mowa w naszej publikacji.

Nie unikamy udziału w zebrań, także organizowanych przez NSZZRI „Solidarność Wiejska”, która również tak uważamy — jest w naszym regionie faktem obiektywnym. W tym przypadku sądzimy, że wystarczy zapoznanie czytelników z opiniami wyrażonymi w powyżej zamieszczonych listach.

Pragniemy zauważyć, iż to właśnie w interesie „Solidarności Wiejskiej” leży ustalenie autorów ulotki i innych osób, podsywających się pod nowy ruch związkowy i szerzących hasła, od których ten ruch zdecydowanie się odcina. Jeśli na tym polu działania „Solidarności Wiejskiej” okaza się owocniejsze niż nasze, do tematu wrócimy.

JANUSZ BEKAS
ZOFIA ORNKE

TEATR

Toruński spektakl Marka Okopińskiego

Na scenie Teatru Polskiego trzydniowe gościnne występy Teatru im. W. Horzycy z Torunia ze spektaklem dobrze znanego w Poznaniu, Marka Okopińskiego, „Gniazdo głuśca” Wiktor Rozowa.

Współczesna dramaturgia radziecka jakiej nie znamy. Od innej zupełnie strony, odheroizowanej i „przybrudzonej” pokazuje nam ludzi, problemy i zjawiska społeczne tego kraju. Coś na kształt radzieckiej wersji „Symfonii domowej” Domańskie go. Pamflet społeczny i studium zdeistwowanej rodziny. Pogoń za karierą, pogoń za dobrami konsumpcyjnymi i pozycją, a równocześnie znieczulica społeczna i lekceważenie innych. Skąd my to znamy? Ano samo życie. Gdy by pokazywał je bez osłonek, laurek i upiększeń, a nawet i trochę przejawskawic.

„Gniazdo głuśca” wyreżyserował Okopiński jeszcze przed rokiem, ale nawet i teraz przedstawienie brzmi mocno i ostro. I tym chyba przede wszystkim zdobywa sobie sympatię publiczności. Gdybył jeszcze aktorsko był to spektakl również interesujący.

Ale w teatrze toruńskim z tym zdaje się nie najlepiej. Gdzie zresztą jest tak naprawdę dobrze? Z liczonej obsady aktorskiej spektaklu w pamięci pozostają role grane przez dawnych poznańskich aktorów: Zbigniewa Szczepińskiego i Gabrięle Sarnacką. Znakomitym pomysłem okazało się zastąpienie ilustracji muzycznej spektaklu nagraniami ballad Włodzimierza Wysockiego.

O. B.

Praca Nauka

GS Nowe Miasto n/Warta zatrudni natychmiast: kelnerki, pomoce kuchenne, szatniarki, palacza, kalkulatorki na cały lub pół etatu. Wynagrodzenie dobre — bezpłatne wyżywienie. Zakwaterowanie gwarantowane. 3329-K2

Przyjmę malarzy tylko uzdolnionych. Poznań, Złowska 100B. 4439g

Potrzebny pracownik do hodowli lisów względnie wspólnik z pracą i ewentualnym zamieszaniem. Kuchnia 16 m. 9 od godz. 18. 4659g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 4752g

Język angielski — korepetycje. Romanik, tel. 33-05-48. 4663g

KUPNO — SPRZEDAŻ

Tylko skup najrozmaitszych staroci: monety srebrne, lyżeczki, łyżki starego typu chętnie, grawerowane datą roku, naberke, czajniki, różne naczynia, wygrawerowane napisem od 1800—1920, porcelanę zwykłą tylko z małymi, ornamentami porcelanę miśnią z napisem X, pojedyncze sztuki, Umińskiego 7a m. 30 Wilda. 49127g

Kupię silnik do Skody Octawi z osprzętem. Stefan Wojciechowski, 62-300 Września, Grunwaldzka 56 1362p

Wszelkie stare monety, trojaki z okresu Zygmunta III Wazy i Stanisława Augusta, Pruskie talary z okresu Fryderyka II, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5623g

Butle propanowa sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3319g

Stół i 6 krzeseł, sprzedam. Drużbackiej 1 m. 4. 5478g

Stół rozkładany ciemny orzech. Tel. 33-07-86. 5689g

Sprzedam ładowacz Nujm w dobrym stanie. Michał Andrzejak, Ciesie Małe 62-306 Kołaczkowo, woj. poznańskie. 1361p

Chippendale zestaw stołowy (6 szt.), wytworny, duży kanapa, 2 fotele klubowe oraz bufet, kredens stylizowany, szafa 3-drzwiowa ciemny orzech, Lampo 13 (parten) oficyna między godz. 13—15. 5531g

Wyjątkowo atrakcyjna sukienka ślubna. Dąbrowskiego 102 m. 4. 3349g

Wózek głęboki brązowy ze spacerówką niemiecką, mało używany sprzedam. Wiosenna 30A. 3367g

Gabinet męski rzeźbiony. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3389g

GS Nowe Miasto n/Warta serdecznie zaprasza do restauracji Laskowska — ponownie otwarte! Oferty jemy: potrawy kuchni stałopolskiej, specjalność dań z jagnięcia. Organizujemy imprezy, dania regeracyjne na zlecenie instytucji i osób fizycznych z pełnym zabezpieczeniem asortymentu. 3329-K2

Czyszczenie mebli tapicerowanych, dywanów na miejscu u klienta. Tel. ra 46-46 Łukomska. 5162g

Telewizory kolorowe: Elektronika C-430 Junost — naprawiam. Krótkie terminy. Tel. 67-13-94 po siedemnastej. Plank. 5229g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów i nakryć do chrztu. Liszkowska, Gwardii Ludowej 2. 2382g

Układanie mozaiki, cyklonowanie parkietów, malowanie desek, lakierowanie. Zakład Usługowy, Miśkiewicz, tel. 457-28. 5034g

Matrymonialne Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”. 61-707 Poznań, Libelta 20 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 5066g

Rozwiedziona z dzieckiem pozna 37-letniego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1365p

Tylko dla rozwiedzionych! — specjalistyczne Biuro Matrymonialne „Happy End”. Koszalin, ul. Bosmańska 37d m. 15 1141p

Dyskretna pomoc w założeniu szczęśliwej rodziny. „Wesele”. Koszalin, Zwycięstwa 239, 1364p

ZYGMUNT KOZŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

3388g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 grudnia 1980 roku zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71

KAZIMIERA MYSZKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9 grudnia br. o godzinie 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Brzozowa 32 m. 1. 5578g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 grudnia 1980 roku zakończył nagle swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

MARCELI STRÓŻNIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Spławiu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12.30

Ul. Łosiowa 2. 5575g

Dnia 2 grudnia 1980 roku zmarła przeżywszy lat 81, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

WŁADYSŁAWA TOMCZAK

z domu Nowacka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym na Starolecie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Ul. Jędrzejowska 12. 5517g

W dniu 30 listopada 1980 roku zasnął w Panu nasz kochany brat, stryj i wujek, sp.

ks. STANISŁAW ZAKRZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 grudnia br. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina Zakrzewskich i Tarnawskich

5562g

† Dnia 1 grudnia 1980 roku po długich cierpieniach, zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86, sp.

JULIANNA RUSKOWIAK

z domu Słimińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godzinie 8.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Szczecin, Chicago, Detroit. 5502g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 grudnia 1980 roku zakończył swe pracowite, pełne poświęcenia życie, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 75, sp.

JAN ZGRZEBA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

Osiedle Kosmonautów 18 m. 21, dawniej ul. Myna 15 m. 21. 2428-U3

† Dnia 2 grudnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ojciec, teść, brat, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 80

EDWARD WOJTKOWIAK

ppor. Wojska Polskiego, powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Bułgarska 126B m. 7, dawniej: Sosnowa 13 m. 3. 5611g

† Dnia 1 grudnia 1980 roku zmarł nagle przeżywszy 80 lat, mój drogi mąż, wujek i szwagier

JAKUB GROLEWSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu we Wronkach

W smutku pogrążona

RODZINA

żona z rodziną

Ul. Kolejowa 5A m. 9. 5524g

FRANCISZKA BŁASZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Świebodzińska 31. 5621g

† Dnia 30 listopada 1980 roku zmarł, namaszczony Olejami św., nasz kochany mąż, tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 48, sp.

LUCJAN KRYSIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godzinie 12 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

Os. Lecha 113 m. 5. 2441-U3

† Dnia 1 grudnia 1980 roku zmarła nasza droga i ukochana matka, babunia i prababunia w wieku 80 lat, sp.

z BAKSALARYCH HELENA REICH

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

DZIECI

Ul. Chłapowskiego 3 m. 14. 2442-U3

† Dnia 30 listopada 1980 roku zmarła przeżywszy lat 82, nasza kochana kuzynka i ciocia, sp.

MARIA DZIEMBOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu na Junikowie.

O czym zawiadamia stroskana

RODZINA

Pl. Asnyka 1 m. 8. 2430-U3

† Dnia 1 grudnia 1980 roku odeszła od nas niespodziewanie moja ukochana siostra, najdroższa mama, teściowa i babcia, sp.

TERESA HETMAN

z domu Landzianowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

5596g

† Dnia 30 listopada 1980 roku zmarł nagle ks. STANISŁAW ZAKRZEWSKI proboszcz w Brzeziu koło Pleszewa

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

O modlitwę za Zmarłego kapłana prosza

księża dekanatu pleszewskiego

5457g

† Dnia 1 grudnia 1980 roku odszedł nagle do Pana, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier

WŁADYSŁAW MATYLLA

lat 37

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w poniedziałek, 8 bm. o godzinie 9.30 w kościele św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej 86, pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 10.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Ul. Sowińskiego 19 m. 1. 5599g

Dnia 29 listopada 1980 roku zmarła nagle opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

WALERIA SALONEK

z domu Wieckowska

emerytowany kierownik Szkoły dla Pracujących w Środzie Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

córka z mężem i rodziną

Poznań, Hibnera 27a m. 7. 2419-U3

† Dnia 29 listopada 1980 roku zmarł namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

JÓZEF WALIGÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Promienista 78. 2422-U3

PELAGIA KORDECKA

z domu Malinkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

małż z rodziną

Ul. Szamarzewskiego 36 m. 14. 5548g

W dniu 30 listopada 1980 roku zmarł nagle nasz mąż, ojciec, dziadek

WŁADYSŁAW PACYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu Junikowo.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Polna 80 m. 2. 5549g

† Dnia 1 grudnia 1980 roku zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.

JÓZEF SCIBORSKI

żołnierz AK, odznaczony Krzyżem Walecznych i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Floriana w Pleszewie odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 13, pogrzeb na cmentarzu junikowskim w Poznaniu we wtorek, 9 bm. o godzinie 13.

W bólu pogrążona

RODZINA

Pleszew, Poznań. 5587g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 grudnia 1980 roku zakończył swe życie po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy 73 lat

JAN LOCHYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Chwaliszewo 70 m. 7. 5574g

† Dnia 1 grudnia 1980 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 38, nasz kochany brat, szwagier i wujek

KAZIMIERZ PRZYBYSZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 8.10 na Junikowie.

RODZINA

5586g

Z uczuciem głębokiego smutku zawiadamiamy, że odszedł z naszego grona, wybitny twórca i serdeczny kolega

MAKSYMILIAN MYSZKOWSKI

artysta fotografik, długoletni członek Okręgu Wielkopolskiego Związku Polskich Artystów Fotografików.

Pogrzeb odbędzie się 5 grudnia 1980 r. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Rodzinie składamy tą drogą wyrazy współczucia.

Koleżanki i koledzy z ZPAF

5407g

† Dnia 30 listopada 1980 roku odeszła od nas na zawsze po ciężkiej chorobie, nasza kochana ciocia, sp.

HELENA SCHNIERL

lat 79

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Garbary 46 m. 4. 5376g

† Dnia 30 listopada 1980 roku zmarł niespodziewanie, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 74, nasz najdroższy mąż i tatuś, sp.

STANISŁAW MILEJ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona i córka

Ul. Pamiątkowa 7 m. 21. 2444-U3

† Dnia 30 listopada 1980 roku zmarł niespodziewanie, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 74, nasz najdroższy mąż i tatuś, sp.

WOJTUSZ RAJZER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Nieutuleni w żalu

rodzice, dziadkowie i rodzina

Ul. Mierzejska 75 m. 44. 2415-U3

† Dnia 29 listopada 1980 roku zakończyła swoje pracowite życie nasza ukochana mamusia, teściowa i babcia, sp.

HELENA RYNG

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

2427-U3

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Tubońskie 19. 5490g

† Dnia 29 listopada 1980 roku zakończyła swoje pracowite życie nasza ukochana mamusia, teściowa i babcia, sp.

HELENA RYNG

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

2427-U3

Jak w kalejdoskopie zmieniają się plany wyburzeń domów

W Poznaniu jest dużo starych domów, zbudowanych 70 i więcej lat temu. Wiele z nich nie doczekało się kompleksowych remontów. Z upływem czasu pogarszają się ich warunki techniczne. Według opinii władz budowlanych — dla bezpieczeństwa lokatorów należałoby wyburzyć około 350 mieszkań. Na początku jednak tego roku zdecydowano, że zlikwidowanych zostanie 56 mieszkań w domach, które stanowią największe zagrożenie.

Niektóre stare domy grożą zawaleniem, można by uchronić przed rozbiórką, gdyby władze miejskie miały na ten cel środki i moc przerobową. Tak jednak nie jest i dlatego wydłuża się lista domów, przeznaczonych do wyburzenia. Zarządca temu mogłoby co zasobniejsze zakłady poznańskie. Nie przecięć nie stoi na przeszkodzie, by we własnym zakresie podjęły one remonty zabezpieczające. O takie działania zabiega od dawna Wydział Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalnych Urzędu Miejskiego. Wreszcie ze skutkiem. Przy pomocy jednego z zakładów dom przy ul. Mickiewicza, z którego już wyprowadzono część lokatorów, będzie uratowany. Gdyby znalazło się więcej takich zakładów, można by ograniczyć liczbę domów, przeznaczonych do rozbiórki. Czekają na to m. in. budynek przy ul. Wronieckiego 3. Lokatorzy już go opuścili, ale są szanse uchronienia go przed wyburzeniem.

Stokrotnie więcej uwagi wymagają decyzje w sprawach wyburzeń budynków na terenach przeznaczonych pod nowe osiedla lub trasy komunikacyjne. W przeszłości nie zawsze ich projekty chroniły starą zabudowę, nawet jeśli była ona w dobrym stanie. Przykład — osiedla w Piątkowie i na Winiarach. Z tych dwóch obszarów — a wcześniej m. in. z Chartowa — usunięto wcale nie małe budynki mieszkalne. Gdzienigdzie, jak na osiedlach Świerczewskiego i Winogrody, zdołano uratować kilka domów i willi.

Od wielu miesięcy wspomniany wydział

Urzędu Miejskiego wzmógł działania przeciwko nieprzemyślanym rozbiórkom domów.

Projekty zmieniają się wszakże jak w kalejdoskopie. W związku z zaplanowaną trasą komunikacyjną i infrastrukturą techniczną na osiedlach w Piątkowie i na Winiarach przeznaczone do wyburzenia domy przy ulicach Wojciechowskiego 33 i 37 oraz św. Stanisława 14. Już po wykwaterowaniu lokatorów zmieniono projekty wymienionych inwestycji. Niepotrzebnie więc wyprowadzono ludzi, bo ani jeden z budynków nie będzie wyburzony.

Powtórnie zasiedlane będą też budynki przy ulicach Obornickiej 253 i 263 oraz Lechickiej 3 i 22. Przewidziane w tych miejscach inwestycje drogowe zostały odłożone na później. Nie wiadomo tylko, dlaczego poznański „Inwestprojekt” wynajął trzy z tych domów różnym instytucjom.

Inny znów budynek przy ul. Naramowickiej 149 przewidziano do wyburzenia, bo akurat w tym miejscu zaplanowano budowę kolektora komunalnego, również zostanie zachowany. Dopiero jednak po wyprowadzeniu mieszkańców okazało się, że można nieco dalej prowadzić prace ziemne. Dom niedługo stał pusty, bo zajęli go nielegalnie(?) pracownicy Kombinatu PGO Naramowice.

Zdarza się też, że państwowe instytucje zabiegają o przyznanie jakiegoś budynku na cele społeczne. Wydział pomaga w realizacji takich zamierzeń. Okazuje się jednak, że nie zawsze wnioskodawca wywiązuje się z przyjętych na siebie zobowiązań. Na przełomie lat 1976/1977 wyprowadzono 15 rodzin z domu przy ul. Klonowicza 3, po to, by — jak zapewniał Zespół Opieki Zdrowotnej na Grunwaldzie — urządzić tam żłobek. Minęło kilka lat, a prace adaptacyjne zaledwie ruszyły z miejsca.

W tym roku wydział zdecydowanie wyśtepuje przeciwko zamienianiu mieszkań na biura. Jako przykład można podać dom przy ul. Kochanowskiego 17. Kilka lat temu wyprowadzono 12 rodzin, by urządzić biura „Konsumów”, jednak na dalsze wykwaterowanie wydział nie wyraził zgody. (an)

Kartki na mięso

Propozycje kobiet z „Modeny”

Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu należą do tych, w których przeprowadzono konsultacje had projektem racjonalizacji mięsa i przetworów oraz tłuszczów, konsultacja odbyła się z udziałem przedstawicieli władz centralnych.

„Modena” jest zakładem zatrudniającym w zdecydowanej większości kobiety, toteż sprawy zaopatrzenia w mięso i tłuszcze są tu żywo dyskutowane. Osiemdziesiąt osób, które uczestniczyły w dyskusji o kartkach, reprezentowało wszystkie grupy zawodowe, lecz najwięcej było szwaczek.

Kobiety wypowiedziały się przeciwko przedstawionemu projektowi, uważając go za niedopracowany. Ogromny niepokój budzi wyżywienie dzieci, przede wszystkim małych. Dla dzieci w wieku do 2 lat kobiety z „Modeny” domagają się zagwarantowania przydziału według norm ustalonych przez Instytut Matki i Dziecka.

Nie odpowiadają im też bony wartościowe, opowiadają się za jakościowymi. Proponowano nawet, aby za kartki na bywać paczki, odpowiednio przygotowane w rzeźni przy pomocy personelu sklepów mięsnych. Takie paczki — argumentowano — będą naj-

sprawiedliwsze w podziale oraz zapobiegną kolejkom przed sklepami. Proponowano też, aby rozpatrzyć powtórnie możliwość wyłączenia drobiu ze sprzedaży kartkowej.

Otwarty jest problem żywienia w stołówkach. Mówi się w projekcie o możliwości żywienia w tych stołówkach (bez oddawania kartek na mięso) pod warunkiem prowadzenia tu przyzakładowego. Szwaczki uważają tę propozycję za nierealną, bowiem jak stwierdziły, lepiej znać się na szy ciu płaszczy niż na hodowli bydła. Wskazywały też na szereg biurokratycznych rozwiązań rozdzielania kartek (m. in. skrytykowały propozycję imiennych kartek).

Proponowane raczej tłuszczu uznają za zdecydowanie niewystarczające, o wiele niższe od obowiązujących norm żywieniowych. Ponadto w projekcie mówi się o masle, nie precyzując jego gatunków, co w żywieniu dzieci nie jest bez znaczenia.

Poddano krytyce podział ilościowy tłuszczów (większy dla pracowników fizycznych, mniej dla pozostałych), bowiem według niego szwaczka dostanie nieprzypadnie większy niż jej koleżanka pełniąca funkcję mistrza. Proponowano, aby większe były przydziały dla osób wykonujących ciężkie prace fizyczne (na przykład dla górników, hutników).

BARBARA GRZEGORZEWSKA

W skali 1:1500



W pracowni modelarskiej MDK „Grunwald” wykonuje się różne modele okrętów. Te w skali 1:1500 składają się nawet i z 300 części.

Fot. — R. Królak

Rezultaty „Głosowej” akcji

Zainteresowanie sprawami emerytur i rent

Zainteresowanie czytelników „Głosu” wczorajszą telefoniczną informacją o podwyżkach niektórych emerytur, rent i niektórych dodatków rodzinnych, okazało się tak duże, że dyrektor Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu — Edmund Kaczmarek — był zmuszony wezwać do redakcji dodatkowego pracownika tej instytucji, by uruchomić jeszcze jeden telefon.

Pytania były różnorodne (do omówienia wyników naszej akcji powrócimy w oddzielnym artykule), przeważały prośby o wyjaśnienie konkretnych sytuacji, w których znajdują się poszczególni emeryci i renciści. Podnoszono też w telefonicznych rozmowach, że najwyższy czas, iż sprawy materialnych warunków emerytów i rencistów oraz najbliższych im osób „znajdują się wreszcie na porządku dnia”. Wyrażano przeświadczenie, że również w przyszłości nie będzie się zapominało o ludziach, którzy w pracy sterylizują siły i zdrowie. (zk)

Jeszcze trochę i pocztę „zasypią” kartki z życzeniami

Co roku około 20 grudnia pocztę zasypują (dosłownie) kartki z życzeniami gwiazdkowymi i noworocznymi. Głównie z powodu braku pracowników i środków transportu nie zawsze sprawnie ekspedowane są te przesyłki, docierające do adresatów niekiedy sporo dni po świętach. Można tego uniknąć, wcześniej wysyłając kartki i paczki, aby na pocztę nie powstawały „korki” w dniach przedświątecznych. Pamiętajmy, że przy tym o czytelnym i pełnym adresie z prawidłowym kodem pocztowym. (ahe)

Co i w jakiej ilości otrzymają sklepy przed świętami

stało to oficjalnie potwierdzone. Wiadomo natomiast, że sprzedaż trwać będzie od 19 do 23 bm. i dla jednego nabywcy zostanie ograniczona. Kartki otrzymają także niektóre zakłady pracy. „Centrala Ryb” stara się o dodatkowe dostawy pstrąga i tołpygi. Masła będzie o 273 tony więcej niż w minionym miesiącu, ale nadal — podobnie jak innych tłuszczów — nie pod dostatkiem. Dziennie brakuje wiele tysięcy litrów mleka do produkcji serów twarogów i twarogów. Społeczność mleczarska podejmuje starania, aby w okresie przedświątecznym było ich więcej.

Również przydział jaj określa limit, stanowiący o dostawach ponad 6 milionów sztuk. Makli i makaronów sklepy mają otrzymać w ilości odpowiadającej zapotrzebowaniu. Nie poprawi się zaopatrzenie sklepów cukierniczych — dostawy przyznane na IV kwartał wynoszą zaledwie 489 ton. Wstępnie wiadomo ile będzie bakalii. I tak rodzynki — 220 ton, orzechów włoskich — 50 i fig — 40. Dostawy cytryn wyniosą 350 ton, a kawy — 480. Więcej, niż w ubiegłym roku, będzie szampanów (324 000 butelek).

Sklepy z zabawkami otrzy-

mają je za 225 milionów złotych. Wybór uzupełni import z Bułgarii, Czechosłowacji, Chin, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier i Związku Radzieckiego. Dostawy te nie sprostają jednak zapotrzebowaniu. Nie powinno natomiast zabraknąć ognia sztucznych i lamety oraz niektórych ozdób choinkowych. Choinek naturalnych otrzyma Poznańskie 36 000 sztuk, a sztucznych ponad 23 000.

Władze wojewódzkie wystąpiły o dodatkowe dostawy masła, mięsa, wyrobów czekoladowych, margaryny, tłuszczów zwierzęcych, kawy naturalnej, karpia i serów twarogów. Czy starania te zakończą się powodzeniem, będzie wiadomo w najbliższych dniach. (pik)

GRUDZIEŃ
4
Czwartek

Barbary,
Bernarda
Słońce: 7.43—15.42

TEATR

WIELKI — g. 19 „Baron cygański”.
MUZYCZNY — g. 19 „Król wio-
czegów”.
POLSKI — g. 19 „Gniazdo gus-
ca” (występy Teatru z Torunia).
NOWY — g. 11 „Klonowi bra-
cia”. SCENA NOWA — g. 19.30
„Czas wiele zmienia”.

KABARET ROZRYWKI „BRO-
WAR” — g. 20 „Od dixie do
disco”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 19 „Szczę-
śliwy człowiek” (ang. 15.1), g. 13,
15 „Boska Emma” (czech. 15.1).
KDF PAŁACOWE — g. 15, 17,
19.30 „Constans” (pol. 18.1).
APOLLO — g. 9, 13, 17, 21 „Prze-
mienie z wiatrem” (amer. 15.1).
szerokofilm, stereo).
BALTYK — g. 10, 12, 14.30 „Bez
skrupułów” (fr. 15.1), g. 16.30, 19.30
„Czas Apokalipsy” (amer. 18.1).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16
„Przypływ uczuć” (fr. 18.1), g. 18,
19 „Noce i dnie” cz. I i II (pol. 12.1).
KOSMOS — g. 17.30 „Powrót do
domu” (amer. 15.1), g. 20 DKF
„Porfirion” (s. zamkn.).
MINIATURA — g. 15.30
„Podróż Sindbada do złotej kra-
iny” (ang. b. o.), g. 17.30, 19.30
„Drogi papie” (wł. 18.1).
PANCERNIAK — g. 19.30 „Cma”
(pol. 18.1).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30
„Kontrakt” (pol. 15.1), g. 20
„Hair” (amer. 15.1).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19 „Wyrok śmierci” (pol. 15.1).
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30,
17.30 „Córka króla wszechmó-
r”.

(czech. b. c.), g. 19.30 „Gorączka
sobotniej nocy” (amer. 15.1), sala
mała — g. 18 „Gęsiarek Maciek”
(węg. b. o.), ILUZION — g. 20
„Twarz w twarz” (szwedz. 15.1).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Zemsta
różowej pantery” (ang. 12.1), g.
19.30 „Smak wody” (pol. 15.1).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.15, 16.30, 18.45 „Idealna para”
(amer. 15.1).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Rocky II” (amer. 15.1).
WRZOS (Mosina) — g. 17 „Ojciec
królów” (pol. b. c.), g. 19 „Vio-
lette i Francois” (fr. 18.1).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„Wizyta papieża Jana Pawła II w
Paryżu”.

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Książkowa od g. 9 do
zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Lu-
tycka; chirurgia dziecięca — ul.
Kryświcka 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20. Wypadki ulicz-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagłe zachorowania w
domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowskie 18, tel. 722-24;
ul. Bukowa, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 16, tel. 20-54-31; Kosciuszki
103, tel. 544-44; Swarzędz, ul.
Wiłkowska, tel. 544-44 i 147-399;
Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44
i 139-399.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 22, czynny co-
dzienne g. 7—22, tel. 999 — udzie-
la informację, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi,
interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady
prawne, tel. 522-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie, g.
15.30—7.30, dni świąteczne — całą
dobę.
Punkty Pomocy Wieczorowej
(g. 18—22): Grunwald — Kaspra-

ka 16, tel. 646-40; Jeżyce — Sło-
wackiego 42, tel. 446-74; Stare
Miasto — Skotarska (Os. Kosmo-
nautów), tel. 20-56-91; Nowe Mi-
asto — Kórnicka 24, tel. 710-82;
Wilda — Dzierżyńskiego 140, tel.
33-29-11. Zgłoszenia bezpłatnych
wizyt w Stacji Pogotowia, tel.
66-00-66. Pediatryczne zespoły wy-
jazdowe dla dzieci: Wilda, Stare
Miasto, Grunwald, Jeżyce.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 53,
Kórnicka 74, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska paw.
104, Staroleśka 1, Głogowska 107/
109, Os. Przyjaźni paw. 141, al.
Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Cztery pory roku; 11.25 Nieza-
pomniane stronicie — „Huragan”
— pow.; 11.40 Tu Radio Kierow-
ców 12.25 Muzyka polska; 13.00 Me-
lo-
dia; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Ze-
spół instrumentalno-wokalny „Do-
nald Byrd”; 13.40 Kąpiel melo-
dyczna; 14.00 „Gama”; 15.55
Człowiek i środowisko; 16.00 Muzyka
i Aktualności; 17. „Polemiki”; 17.30
Radiokurier; 18 Aud. public.; 18.25
Nie tylko dla kierowców; 18.33
Koncert żywcem; 19.25 Piosenki
polskiej; 19.40 Śpiewa
„Śląsk”; 20.05 Wieczór w Studio
„Gama” Barbrokowskiego koncert; 21.15
Przeboje z Interstudia; 22.23 Lub-
lin na muzyce; 23.00 Wła-
da Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 3.35 Dialogi i zbi-
lenia; 9.30 Problemy kultury fi-
zycznej; 9.40 Radio — Mekska; 10
Z teatralnego afisza; 10.15 Wier-
ze E. Filipczuk; 10.30 Z nagrań
J. Płaszyna — Wróblewskiego;
10.40 Nie ma marginesu; 11.00
dzi artystów na radiowej antenie;
11.35 Poradnia Rodzinna; 11.40
„Górnicy — Górnikom” grają
Śląskie Ork. Dęte; 12.05 Od mi-
nialatury do uwertury; 12.25 Grają

lubanów górnicy; 12.55 „Jesienny
sen” Ork. PR i TV; 13.00 Ludzie
ze społecznym mandatem; 13.10 G.
Verdi: „Fragm. opery „Bal masko-
wy”; 13.30 Ze wsi i o wsi; 13.51
Chór Dziecięcy PR i TV Wrocław-
skie „Skowronki Radiowe”; 14.10 O
zdrowiu dla zdrowia; 14.25 Muzy-
ka Schumann; 15.00 Popołudnie
dla dzieci i chłopców; 16.00 Kłasy-
ki muzyki rozrywkowej — B. Bacha-
rach; 16.10 Muzyka polska XX
wieku 16.40 Sładami Kolberga
„Gadki górnice”; 17. Impresje
jazzowe; 17.20 Wiersze W. Przecz-
ka; 17.40 Rep. Literacki; 18. Stre-
szenie aktualności muzyczne; 18.25
Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40
Sładami inwestowanych miliardów;
19. W. A. Mozart: Arle koncerto-
we; 20. Magazyn Turystyczny; 20.20
Muzyka Polonica Nova; 21. M. Ra-
vel: Kwartet smyczkowy F-dur;
21.40 „Powstanie Listopadowe w
muzyce”; 22. Książki, które na
was czeka; 22.30 Wiersze M.
Cisło; 22.40 Notatnik ze współczes-
ności — K. Szaniewskiego; 23.10
Nowe nagrania radiowe Ork Ka-
meralnej PR i TV w Poznaniu
pod dyr. A. Duczmał; 23.35 Co
słychać w świecie; 23.40 Jazz.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 3.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Lot nad
kukułczym gniazdem” pow.; 9.10
Wirtuoz banjo; 9.30 Prosto z kra-
ju; 9.45 Mała poranna muzyka;
10.35 Kiermasz płyt wytwórni
Opus; 11. Pcw wyd. dżw. „Stąd
do wieczności”; 11.30 Mała histo-
ria zespołu Ojd Timers; 12.05 W
koncju Trójki; 13. Powt. z rozryw-
ki; 13.50 „Długie pożegnania”
pow.; 14. Słynne trio i kwintety;
15.05 Pocztówka dżw. z Paryża;
15.30 Dla solenizantek śpiewają...;
16. J. Parandowski — „Podróż li-
teracka”; 16.15 Muzykobranie;
16.40 „Sam jeden i traktor” — re-
portaż; 17.05 Muz. poczta UKF;
17.40 Wszystkie drogi prowadzą
do Nashville; 18.10 Polityka dla
wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19
Teatr żarliwy; 19.20 Gra Jan Jar-
czyk; 19.35 Opera — G. Verdi: „Ri-
goletto”; 19.50 „Lot nad kukuł-
czym gniazdem” pow.; 20. Mini —

max; 20.45 Wieczory z Volterem;
21. Reminiscencje muzyczne: Ar-
gerich z Kijowa; 22.08 Gwiazda
siedmiu wieczorów — Phoebe
Show; 22.15 Blues wczoraj i dziś;
22.45 Gra Sonny Rollins; 23 „Gór-
skie krajobrazy”; 23.05 Między
dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Ze śpiewników
— S. Krajewskiego; 8.10 RTV
Szkoła Średnia dla Pracujących;
8.25 C. Saint — Saens: Introdukcja
i Rondo Capriccioso op. 28 (ste-
reo); 8.35 Kształt miłości „Czy mi-
łość wszystko wybacz”; 8.55 Graj
Kapele; 9 Dla kl. III—IV (j. pol-
ski); 9.25 F. Schubert: (Kwintet
A-dur op. 114 „Pstrąg” (stereo);
10 Dla kl. VIII (historia); 10.30
Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV
lic. (j. polski); 11.30 G. Verdi:
Sceny z Nieszporów sycylijskich
(stereo); 12.05 Czas dobrych gos-
podarzy; 12.25 Głoda płyt Nowy
album Niele Sedak (stereo); 23
J. hiszpański; 13.20 Dla kl. III—IV
(j. polski); 13.50 Tu Studio Ste-
reo; 14.45 Tańce Szwecji; 15.05
Teatr PR Nowa Antologia Słuchow-
isk Oryginalnych „Listy do Ma-
tyldy”; 16.05 Nauka i technika w
kraju socjalistycznym; 16.25 J. ni-
emiecki; 16.40 Tematy pozorne nie-
aktualne; 16.50 Radioexpress; 17.15
Aud. społ.; 17.25 Antena młodych;
18 Stereo: Piosenki i melodie es-
trady; 18.25 Prawdy i legendy
pamiętników — I. Paderewski;
18.40 Kulisy historii „O Barbó-
ce i skarbniku” — legendy i oby-
czaje; 19 Wierzenia i obrzędy róż-
nych narodów — Przepowiednie
i wróżby — Ich rola w życiu daw-
nych społeczeństw; 19.15 J. ro-
syjski; 19.30 Stereo: Spokojnie z
muzyką; 22.15 Wersje i kontro-
wersje; 22.50 Wybrane menuety.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM I

16.25 — Dla młodych widzów:
„Turniej zastępowych”;

15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla młodych widzów:
Czwartek TDC;
17.30 — „Magazyn motoryzacyjny”;
18.00 — Telewizja Młodych — Stu-
dio ratunek;
18.25 — Blisko i daleko — „Lekcje
logiki” rep. filmowy za i prze-
ciw czterobrygadowe w gór-
nictwie;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Sonda” — „Lepszy rydz
niż nic”;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Staralem się być pracow-
nym jak oni” — wieczór poezji
J. Iwaszkiewicza dedykowany
górnikom Reż. K. Kut;.
21.55 — „Pegaz”;
22.40 — Dziennik;
22.55 — „Mózg” — „Tajemnice
snu”.

PROGRAM 2

10.00 — „Popołudnie przygody i po-
dróży”;
11.35 — „Myśli twoje śnić zaczy-
nam” — recital H. Frackowiak;
12.00 — „Mózg” — „Tajemnice
snu”;
12.30 — „Studio Kwadrat” — Recep-
ta i co dalej?
15.55 — Język rosyjski;
16.25 — Język francuski;
16.55 — Program dnia;
17.00 — Turystyka i wypoczynek;
17.30 — „Popołudnie podróży i
przygody”;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — NURT — Elementy wiedzy
o sztuce;
20.40 — NURT — Pedagogika;
21.10 — NURT — Matematyka;
21.40 — 24 godziny;
21.50 — „Czekanie” — film dok. o
ratownictwie górniczym „Dro-
gi panie Gable” — ame-
rykański film o Clarku Gable;
23.30 — Język rosyjski.

TELEWIZJA

PROGRAM 1